



BRZozowska Gazeta Powiatowa

Nr 6 (133) | CZERWIEC 2015 | egzemplarz bezpłatny | ISSN 1642-8420



PIKNIK POWIATOWY 2015



190-lecie Szkoły Podstawowej im. doc. dr hab. inż. Jana Wyżykowskiego w Haczowie



Wspomnieniowe spotkania

- Gdzie ich po świecie wszystkich rozwiało, ilu do dziś ma byczą minę, czy się udało, czy się udało szczęście wydusić niby cytrynę. Co z tych dzieciaków dzisiaj zostało i co tam robią w najdalszej dali, czy się udało, czy się udało pamiętać za zawsze, jak obiecali – śpiewał zespół Pod Budą w utworze „Pamiętnik”, traktującym o szkolnych wspomnieniach.

Do szczęśliwych, beztrudnych, szkolnych czasów pamięcią powracali uczestnicy jubileuszowego spotkania podsumowującego obchody 190-lecia utworzenia Szkoły Podstawowej w Haczowie, zorganizowanego 31 maja br. Na uroczystość zjechali absolwenci, byli nauczyciele, wieloletni pracownicy szkoły, zaś o prezentację współczesnych osiągnięć haczowskiej placówki zadbał obecni uczniowie, przedstawiając bogaty okolicznościowy program artystyczny oraz demonstrując sprawność sportową, zapewniającą sukcesy w rywalizacji z rówieśnikami zarówno z powiatu brzozowskiego, jak i całego województwa podkarpackiego. Wśród gości znaleźli się absolwenci, których życiowe losy rzuciły

w różne części Polski. – Szkołę w Haczowie ukończyłem w 1956 roku. Spotkałem dzisiaj pięcioro koleżeństwa z tamtych czasów. Szczerze mówiąc myślałem, że będzie ich więcej, ale taka grupa też wystarczy, żeby powspominać piękne czasy. Od półwiecza mieszkam w Chrzanowie, gdzie całe życie pracowałem w tamtejszym Technikum Mechanicznym. Po ukończeniu Studium Nauczycielskiego otrzymałem propozycję pracy właśnie w Chrzanowie lub w Krakowie, a dokładnie w Nowej Hucie, również w Technikum Mechanicznym. Postawiłem na Chrzanów, bo kiedyś przejeżdżałem przez to miasto i bardzo mi się spodobało. Po latach dowiedziałem się, że gdybym wybrał Kraków, to byłbym podwładnym haczowiaka, Tadeusza Rozenbajgra, pełniącego tam funkcję dyrektora. Niewiele więc brakowało, żebym w pracy zawodowej podtrzymał więzi z rodzinną miejscowością przez osobę dyrektora. Ale podejmując decyzję nie zdawałem sobie z tego sprawy, kierowałem się własnymi przekonaniem. Na dzisiejszej uroczystości nie tylko wspominam, lecz też podziwiam zarówno budynek szkoły, jak i talent muzyczny i sporto-

wy uczniów. Zwiedzam szkołę z pasją tym większą, że w przeszłości znałem w zasadzie każdy jej zakamarek. Dzięki temu, że mój ojciec pracował tutaj wiele lat jako woźny i portier. Często chodziłem z nim po poszczególnych salach, towarzysząc mu w pracy. Tak działo się przede wszystkim w młodszych klasach. Co widziałem, zapamiętywałem i obrazy pozostały do dzisiaj. Mogę więc porównać bazę lokalową z dzisiejszą i stwierdzić z pełną świadomością, że to dwa różne światy, dwie różne epoki – powiedział Marian Wojnar, były uczeń Szkoły Podstawowej w Haczowie.

Z perspektywy ucznia i nauczyciela z kolei pamięć o pobycie w haczowskiej placówce przywoływał Stanisław Jakiel, mieszkający od wielu już lat w Przemyśle. – Łza mi się w oku zakręciła, patrząc na występ artystyczny. Pracując tutaj w latach sześćdziesiątych prowadziłem zespół muzyczny, więc zdaję sobie sprawę z wyzwań stojących przed nauczycielem i młodymi artystami. Żeby sprostać tym zadaniom, zorganizować udany spektakl potrzeba naprawdę wielkiego zaangażowania, cierpliwości i odwagi. To jest po prostu ciężka praca. Zda sobie z tego sprawę ten, kto podejmie się powyższego przedsięwzięcia. Przeszedłem to na własnej skórze, zatem potrafię docenić naprawdę duże wyrzeczenia. Z nauczycieli najcieplej i najczęściej wspominam Jana Olejkę, pasjonata sportu i historii. Szkolił nas chyba we wszystkich możliwych dyscyplinach. Sam między innymi znakomicie grał w piłkę, będąc kapitanem LKS-u Haczów. Jednocześnie doskonale radził sobie z jazdą na nartach, grą w tenisa stołowego, czy w szachy. Dosłownie szalał, każdy w szkole uprawiał jakiś sport, uczestniczył w różnych zawodach międzyklasowych oraz międzyszkolnych. Były lata pięćdziesiąte, więc o jakiejś sportowej bazie mogliśmy tylko pomarzyć. Ale nikt nie narzekał, nie spoczywał na laurach, tylko chciał



trenować i uzyskiwać jak najlepsze wyniki. Sport stanowił dla wszystkich wielką frajdę, dlatego nie było problemu z namawianiem uczniów do zajęć. W dodatku nauczyciel pasjonat potrafił zainteresować sportem, jak i nauką historii. Przynajmniej we mnie zaszczerpił te dwa przedmioty. Jeśli chodzi o zaplecze techniczne, to mieliśmy projektor filmowy zamykany w specjalnej szafce. O współczesnych pomocach naukowych nikt nawet nie myślał. Jako jednego z nielicznych upoważniono mnie do jego obsługi, dlatego czasem musiałem opuszczać swoje lekcje i pomagać innym nauczycielom. Zdarzało się zostawać po godzinach. W sumie spędziłem w haczowskiej placówce dziesięć lat, siedem w roli ucznia i trzy nauczyciela. W zawodzie przepracowałem trzydzie-



ści lat, jednak zdecydowaną większość kariery spędziłem w Przemyślu, gdzie mieszkam do dzisiaj. Pamięcią często jestem w Haczowie. Mam tutaj ponadto rodzinę, którą odwiedzam, a takie wydarzenia, jak szkolne jubileusze są dla mnie niesamowitym przeżyciem – podkreślił Stanisław Jakiel.

W 1824 roku, ówczesny właściciel Haczowa, Stanisław Urbański darował mieszkańcom część swojego ogrodu oraz materiały, a chłopci zbudowali budynek szkoły. Wszystko trwało około roku. – Przetłumaczyliśmy, spisaliśmy bardzo cenny dokument, jakim jest kronika szkolna prowadzona przez Piotra Stepka od 1824 roku. Odzyskał kawał



historii szkoły i to tej najstarszej. Dyrektorem szkoły jestem od 2007 roku. Odnowiliśmy salę gimnastyczną, elewację, wybudowaliśmy Orlika zafundowanego przez gminę Haczów. O prestiżu szkoły świadczy nie tylko baza techniczna, czy dydaktyczna, ale przede wszystkim sukcesy naszych uczniów. Tych nie brakuje, z czego jako dyrekcja i nauczyciele szkoły jesteśmy dumni. Właśnie otrzymaliśmy przed kilkoma dniami wyniki egzaminów szóstoklasistów i muszę się pochwalić, że są rewelacyjne. Mamy zatem zdolne, ambitne dzieci, zaangażowane w życie szkoły, które w przyszłości zapewne wiele osiągną. Może niektóre pójdą w ślady patrona, docenta Jana Wyżykowskiego, kontynuując jego naukowe, odkrywcze dzieło i rozslawiając na długie lata – stwierdził Grzegorz Sobota, Dyrektor Szkoły Podstawowej w Haczowie.

W uroczystych obchodach jubileuszu 190-lecia szkoły wzięli udział m. in.: Bogdan Rzońca – Poseł na Sejm RP, Piotr Babinetz – Poseł na Sejm RP, Grażyna Borek – Wicewojewoda Podkarpacki, Maria Kurowska – Wicemarszałek Województwa Podkarpackiego, Alina Pieniążek – Wicekurator Podkarpacki, Zygmunt Błaż – Starosta Brzozowski, nadbrygadier Bogdan Kuliga – Podkarpacki Komendant Państwowej Straży Pożarnej, Adolf Kasprzyk – Wicestarosta Krośnieński, Stanisław Jakiel – Wójt Gminy Haczów, Piotr Tasz – Przewodniczący Rady Gminy Haczów, Stanisław Wyżykowski – brat doc. Jana Wyżykowskiego, Patrona szkoły, Bronisław Przyczynek – Przewodniczący Powiatowego Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe w Brzozowie.

Sebastian Czech, fot. Andrzej Józefczyk

Uparcie dążył do celu

Rozmowa ze Stanisławem Wyżykowskim, bratem docenta Jana Wyżykowskiego, patrona Szkoły Podstawowej w Haczowie, odkrywcy złóż miedzi w okolicach Lubina.

Sebastian Czech: O Janie Wyżykowskim, słynnym polskim naukowcu, uczęszczającym do haczowskiej szkoły w latach dwudziestych, dużo mówiło się podczas uroczystych obchodów jubileuszu 190-lecia Szkoły Podstawowej w Haczowie. To chyba szczęście mieć takiego brata?

Stanisław Wyżykowski: I to wielkie. Wychoywaliśmy się w wielodzietnej rodzinie, w trudnych przedwojennych czasach. Było nas jedenaścioro rodzeństwa, więc utrzymanie domu, wyżywienie wszystkich, czy posłanie nas do szkoły stanowiło dla rodziców naprawdę olbrzymie wyzwanie.

Ojciec pracował sam, wykonywał zawód stolarza i trochę muzykował, a my wspomagaliśmy go przede wszystkim w pracach na roli. Mama zajmowała się nami i domem. Do szkoły latem chodziło się boso po kamienistej drodze. Wybiec się ponad przeciętność w takich warunkach wymagało nie tylko wrodzonych zdolności i talentu, ale również pracowitości i nieustępliwości. Wszystkie te cechy Janek posiadał, dlatego został naukowcem znanym na całą Polskę.

S. Cz.: Dobry miał Pan kontakt z bratem, dogadywaliście się bez problemów?

S. W.: Doskonale. Kiedy zacząłem chodzić



Jan Wyżykowski przy pracy

do szkoły, nauczyłem się pisać i czytać, to brat przebywał wówczas w Rozwadowie, a następnie w Sędziszowie. Był o dziesięć lat starszy, więc kiedy ja zaczynałem edukację, on wkraczał w dorosłe życie. Przyjeżdżając do domu na urlop Janek zawsze mi mówił: Stasiu, obowiązkowo o godzinie 6 rano masz mnie obudzić i zadać pytanie po polsku, a ja ci odpowiem po francusku i niemiecku. Zadbał więc o moją naukę języków obcych, zależało mu na tym, żebym pogłębiał swoją wiedzę, żebym nie poprzestał na zdobywanej tylko i wyłącznie w szkole. Wiedział, że gruntowne wykształcenie stwarza szansę osiągnięcia czegoś w życiu i zależało mu, żebym miał taką możliwość w przyszłości. Wdzięczny mu jestem za to, ponieważ właśnie dzięki niemu potrafiłem porozumieć się zarówno w języku francuskim, jak i niemieckim.

S. Cz.: Poszerzał Panu horyzonty w innych naukowych dziedzinach?

S. W.: Oczywiście. Ucząc się w trzeciej klasie bardzo ciekawiła mnie geografia, zwłaszcza zmiany w kształtowaniu terenu następujące na przestrzeni tysięcy lat. Wyjaśniał mi zatem wszystkie procesy na to wpływające, a potrafił mówić ciekawie, przystępnie, dlatego słuchając jego przekazu pochłaniało się wiadomości.

S. Cz.: Ta nieustępliwość brata w dążeniu do celu, o której Pan wspominał, wynikała właśnie z trudnych warunków życia, wymuszających niejako poważne podejście do rzeczywistości?

S. W.: Na pewno tak. Od początku musiał twardo stąpać po ziemi. Nie miał czasu na bujanie w obłokach, szanował każdy dzień, każdą godzinę. Wychowywał się w atmosferze ciężkiej pracy, zdawał sobie sprawę, że tylko takie podejście do życia gwarantuje przyszłość. Zahartowało go to na kolejne lata. Wiedział, że musi być uparty, zawzięty, odporny na początkowe ewentualne niepowodzenia, czy jakieś negatywne opinie. I dokładnie tak postępował. Nic nie było w stanie odwieść go od realizacji planów. Przyniosło to efekty. Najpierw brat ukończył Akademię Górniczo-Hutniczą, później rozpoczął pracę naukową i badawczą na wielką skalę. Odkrycie złóż miedzi rozwinęło polski przemysł, wpłynęło pozytywnie na całą gospodarkę. Miało więc olbrzymie znaczenie dla wszystkich Polaków. Taki jest rozmiar sukcesu mojego brata, naszego krajana z Haczowa, absolwenta szkoły w Haczowie. Wykorzystał w pełni swój talent i umiejętności.

S. Cz.: A był czas, że wątpiono w powodzenie jego badań?

S. W.: Pewnego razu w Krakowie pewien

profesor powiedział wprost, że brat nie wykona swoich założeń. Brat odpowiedział, że go jeszcze zaskoczy i dopnie swego. Uodowodnił parę lat później, że nie rzucał słów na wiatr.



Stanisław Wyżykowski

S. Cz.: Odwiedzał Pan brata w rozkwicie jego naukowej i badawczej kariery?

S. W.: Wtedy miał mało czasu, ale w miarę możliwości staraliśmy się spotykać. Odwiedzaliśmy się nawzajem, bo brat nigdy nie zapomniał o rodzinnych stronach, chętnie tutaj przyjeżdżał i odpoczywał od obowiązków. Czuł się w Haczowie, jak u siebie, relaksował się, nabierał siły do pracy, ładował akumulatory.

S. Cz.: Widział Pan jego warsztat pracy, brat wtajemniczył Pana w swoje odkrywcze metody?

S. W.: Ciekawiło mnie zawsze, skąd on wie, że akurat w tym i tym miejscu są złoża miedzi. Pytałem go o to i raz będąc u niego w Nowej Rudzie zjechaliśmy wspólnie do

głęboko rozwiercanych studni urządzeniem w kształcie potężnego wiadra. Przy pomocy pędzla nanosił kwas na pewne części wnętrza odwiertu i tam, gdzie pojawiła się pianina, miała być miedź. Brat miał od początku zamiar odkryć duże złoża i na prawdziwy skarb trafił w Lubinie.

S. Cz.: Pan podzielał zainteresowania brata?

S. W.: Tak, ale muzyczne. Po ojcu odziedziczyłem smykalkę do muzyki. Jeszcze nie potrafiłem pisać, ani czytać, a już przysłuchiwałem się dźwiękom skrzypiec oraz podglądałem sposób strojenia instrumentu. W pierwszej klasie nauczycielka śpiewu pozostawiła skrzypce na biurku i wyszła z klasy. Koledzy namawiali mnie, żebym wykorzystał jej nieobecność i spróbował coś zagrać. Początkowo się wzbierałem, mówiąc koleżeństwu, że to nie mój instrument, ale w końcu mnie skusiło i zacząłem przygrywać. W tym momencie wróciła nauczycielka, a ja cały w strachu biegłem zwrócić skrzypce, oczekując ostrej reprymendy za swój uczynek. Ku mojemu zdumieniu nauczycielka oznajmiła mi, że słyszała, jak gram i żebym kontynuował. Dopytywała jednocześnie, skąd posiadam takie umiejętności, gdzie pobieram nauki. Trudno jej było uwierzyć, że praktycznie byłem samoukiem, jedynie podpatrującym muzyków. Znałem już nuty, chwytły strun, moje umiejętności były na tyle duże, że zrobiły wrażenie na nauczycielce śpiewu, czyli na kimś, kto naprawdę znał się na muzyce. Brat również miał smykalkę do muzyki. Radził sobie z wieloma instrumentami, lubił też śpiewać.

S. Cz.: Wykorzystał je Pan w dorosłym życiu?

S. W.: Jak najbardziej. Praktycznie całe życie towarzyszyła mi muzyka. Dawała sporo radości i satysfakcji.

Sebastian Czech, fot. Andrzej Józefczyk

Doc. Jan Wyżykowski

Urodził się 31 marca 1917 roku w Haczowie. W rodzinnej miejscowości uczęszczał do szkoły podstawowej, zaś maturę zdał w Gimnazjum im. Króla Jana III Sobieskiego w Krakowie w roku 1936. W kampanii wrześniowej dostał się do niewoli, z której uciekł i wrócił do Haczowa.

W 1950 roku ukończył studia na AGH w Krakowie. Rok później rozpoczął pracę w Państwowym Instytucie Geologicznym w Krakowie, a w 1957 roku zwieńczył sukcesem prace badawcze dotyczące poszukiwań złóż miedzi w okolicach Lubina. Zmarł 29 października 1974 roku w wieku 57 lat.



Absolutorium przyznano jednogłośnie

Radni Rady Powiatu w Brzozowie jednogłośnie udzielili absolutorium Zarządowi Powiatu za rok 2014. Głosowanie w tej sprawie było najważniejszym punktem sesji Rady Powiatu, która odbyła się 25 czerwca br. Wcześniej radni bez zastrzeżeń przyjęli sprawozdanie z wykonania budżetu powiatu brzozowskiego za ubiegły rok i wysłuchali opinii Komisji Rewizyjnej, którą przedstawił jej Przewodniczący Mieczysław Barć, jak również opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej, którą odczytał Przewodniczący Rady Powiatu w Brzozowie Henryk Kozik. Radni wysłuchali również informacji dotyczącej stanu dróg powiatowych przedstawionej przez Naczelnika Wydziału Komunikacji, Transportu i Dróg Starostwa Powiatowego w Brzozowie Grzegorza Krynickiego, a następnie podjęli uchwały w sprawie: zmian uchwały budżetowej na 2015 r., przystąpienia do projektu „Podkarpacki System Informacji Przestrzennej” oraz przystąpienia do realizacji projektu pozakonkursowego „Aktywizacja osób powyżej 29 roku życia pozostających bez pracy w powiecie brzozowskim (I)”.

Magdalena Pilawska

Sprawozdanie z wykonania budżetu powiatu brzozowskiego za 2014 rok (skrót)



Starosta Brzozowski
Zygmunt Błaż

Dochody budżetu powiatu brzozowskiego w roku 2014 wykonane zostały w kwocie 59 milionów 286 tysięcy 223 złote, co stanowi 99,2 procent planowanej kwoty dochodów. Najwyższy wskaźnik wykazują subwencje – 49 % prawie 29 mln zł oraz dotacje 33% - prawie 20 mln zł. Udział dochodów własnych stanowi 18 %, co daje kwotę ponad 11 mln zł. Wydatki priorytetowe to wydatki na dziedzinę bezpośrednio wpływające na jakość życia mieszkańców.

Zaliczyć do nich należy komunikację, ochronę zdrowia, oświatę, bezpieczeństwo, opiekę społeczną. Z kwoty wykonanych wydatków ponad 58 mln zł ponad 8 mln zł stanowią wydatki majątkowe. Ponad 2 mln zł wydatkowano na scalanie gruntów w miejscowości Hłudno. Zadanie to zostało w całości sfinansowane przez Wojewodę Podkarpackiego. Inwestycja realizowana była od 2013 r. i zakończy się w 2015 r. Całkowity koszt przedsięwzięcia zamknie się kwotą ponad 7 mln zł.

Ogółem, w roku 2014 w ramach środków finansowych z Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji powiat brzozowski pozyskał dotację z budżetu państwa na kwotę 877 tys. 128 zł. W ramach tej dotacji oraz 5 procent udziału własnego, przebudowano drogę powiatową Izdebki – Obarzym o długości 1500 mb i odbudowano most w ciągu drogi powiatowej w miejscowości Humniska. Wartość tej inwestycji to 775 tys. 274 zł.

Z rezerwy ogólnej budżetu państwa pozyskano kwotę 560 tys. 474 zł i przeznaczono ją - wraz z udziałem własnym 50 % - na przebudowę 3 600 mb drogi powiatowej Brzozów – Wara w miejscowości Przysietnica. Wartość tej inwestycji to kwota 1 mln 74 tys. 577 zł.

W minionym roku wybudowano również 11 odcinków chodników o łącznej długości 3 kilometrów 848 metrów za sumę ponad 2 mln 94 tys. 433 zł. Udział finansowy gmin powiatu brzozowskiego w tym przedsięwzięciu zamknął się kwotą ponad 1 mln 211 tys. zł.



Naczelnik Grzegorz Krynicki



Mieczysław Barć - Przewodniczący
Komisji Rewizyjnej



Głosowanie za udzieleniem absolutorium

Wszystkie wydatki związane z inwestycjami drogowymi i bieżącym utrzymaniem dróg powiatowych to ponad 4 mln 222 tys. zł.

Większość dużych inwestycji oświatowych miała miejsce w latach ubiegłych, dlatego też w minionym roku w szkołach wykonano tylko bieżące remonty oraz zakupy sprzętu i pomocy naukowych. Ponadto ponad 200 tys. zł wydatkowano na stypendia naukowe w ramach Funduszu Stypendialnego im. Bł. Księdza Jerzego Popiełuszki. Również w ramach Programu Podkarpacie Stawia na Zawodowców uczniowie Zespołu Szkół Ekonomicznych i Zespołu Szkół Budowlanych skorzystali z licznych szkoleń i kursów zawodowych, a szkoły te doposażyły się w nowoczesny sprzęt i pomoce naukowe. W 2014 r. na realizację tego programu wydatkowano kwotę 455 tys. 277 zł.

W brzozowski szpital zainwestowano w roku 2014 ok. 5 mln zł. Z budżetu powiatu przekazano 455 tys. zł dotacji z przeznaczeniem na zakup specjalistycznej aparatury medycznej. Na uwagę zasługuje sprzęt medyczny, aparatura i urządzenia, które regularnie są wymieniane i uzupełniane nowymi zakupami. W 2014 r. zakończono budowę nowego lądowiska dla śmigłowców Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Nowy obiekt poszerza sieć podkarpackich lądowisk. W minionym roku inwestycja ta pochłonęła 123 tys. zł, a całokształt kosztów lądowiska zamknął się kwotą niecałe pół mln zł.

Ponadto w 2014 r. prawie 4 mln zł zainwestowano w rozbudowę pawilonu szpitalnego dla onkologii przeszczepowej. Podkreślić należy, że na sytuację szpitala duży wpływ mają zaległe płatności za nadwykonania z Narodowego Funduszu Zdrowia, które za lata 2013 i 2014 wynoszą niemalże 5,5 mln zł.



Strażacy z Klubu Honorowych Dawców Krwi „Strażacki Dar”

Pomaganie mają we krwi

Trzydzieści osiem osób spośród sześćdziesięciu chętnych oddało krew podczas akcji zorganizowanej 25 czerwca br. przez Starostwo Powiatowe w Brzozowie oraz Klub Honorowych Dawców Krwi „Strażacki Dar” we współpracy z Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Rzeszowie.

Akcja zorganizowana została w okresie przedwakacyjnym, gdy wzrasta zapotrzebowanie na krew. Na zasłużone urlopy wyjeżdżają krwiodawcy, na wakacjach są studenci stanowiący pokaźną grupę aktywnych dawców, zaś zapotrzebowanie na krew (choćby ze względu na wzmożoną ilość wypadków drogowych) wzrasta. Cieszy więc fakt, że na apel organizatorów po raz kolejny odpowiedzieli ludzie dobrej woli. W ak-



W akcję z dużym zaangażowaniem włączyli się przedstawiciele KPP w Brzozowie



cji uczestniczyli zarówno doświadczeni krwiodawcy, jak i osoby, które zdecydowały się po raz pierwszy wziąć udział w tym szlachetnym przedsięwzięciu. Każdorazowa donacja poprzedzona była badaniem i szczegółowym wywiadem zdrowotnym, ostatecznie zebrano ponad 17 litrów krwi.

Tradycyjnie już można było liczyć na młodzież szkół ponadgimnazjalnych, która pomaganie innym ma „we krwi”. - *Zdecydowaliśmy się na udział w akcji, aby pomóc osobom, które tej krwi potrzebują. Ktoś dzięki nam będzie żył, wyjedzie na wakacje, będzie obchodził kolejne urodziny. To ogromna satysfakcja. Udział w takiej akcji nic nie kosztuje, praktycznie nie boli, a niesie ze sobą tyle dobrego. Mamy też świadomość, że kiedyś sami lub ktoś z naszych bliskich może jej potrzebować* – twierdzą Leszek Kostka oraz Kamil Żak z Zespołu Szkół Ekonomicznych.

- *Oddana krew warta jest tyle, ile uratowane dzięki niej życie, a więc jest bezcenna. Bardzo cieszy fakt, iż społeczeństwo*

w naszym rejonie ma tego świadomość, czego dowodzi frekwencja w tej akcji. Ludzie przychodzą z potrzeby serca, nie trzeba ich namawiać czy zachęcać – podkreśla koordynator akcji Ewa Szerszeń, Naczelnik Wydziału Organizacyjno-Administracyjnego Starostwa Powiatowego w Brzozowie. – *Zarówno dzisiejsza akcja, jak i pięć poprzednich edycji cieszyły się dużym zainteresowaniem. Mamy w swoim gronie „stałych krwiodawców”, biorących udział we wszystkich dotychczas zorganizowanych zbiórkach krwi. Takie postawy napawają otuchą i podziwem. Niepokojący natomiast jest fakt, że mimo chęci oddania krwi coraz więcej osób podczas wywiadu zdrowotnego zostaje zdyskwalifikowanych jako dawcy, tendencja ta niestety wzrasta. Dlatego tak ważne jest, aby wszyscy, którzy kryteria spełniają nie przechodzili obojętnie obok placówek służby krwi czy krwiobusów* – apeluje Ewa Szerszeń.

Odpowiednia, stała rezerwa krwi to bezpieczeństwo nas wszystkich, gdyż nigdy nie wiadomo w którym momencie będziemy zmuszeni sami lub nasi bliscy z niej skorzystać. Jak informuje Grzegorz Michalski, Inspektor ds. Promocji w RCKiK w Rzeszowie dziennie przekazywanych jest 150 jednostek krwi na potrzeby szpitali na terenie województwa podkarpackiego. Na chwilę obecną istnieje wzmożone zapotrzebowanie na grupy O, A i B (w czynnikach Rh+ i Rh-).

Anna Rzepka

STAROSTA BRZOSZOWSKI

AB.6740.6.24.2015

Brzozów, 2015-06-30

OBWIESZCZENIE STAROSTY BRZOSZOWSKIEGO

o wszczęciu postępowania administracyjnego

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r., poz. 687 z późniejszymi zmianami, Starosta Brzozowski zawiadamia, że na wniosek Zarządu Powiatu w Brzozowie w dniu **2015-06-23** zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie:

Rozbudowy drogi powiatowej Nr 2040R poprzez budowę ciągu pieszo-rowerowego w miejscowości Siedliska w ramach zadania: Trasy rowerowe w Polsce wschodniej Województwo Podkarpackie” w km: od 4+047 do 4+267 i od 4+314 do 5+029 (kilometraż trasy rowerowej); od 1+895 do 2+610 i od 2+657 do 2+877 (kilometraż drogi powiatowej 2040R), na działkach nr ewid. 751, 1001, 1016/2 (1016), 1017/2 (1017), 1012/2, 1012/3 (1012), 1010/2 (1010), 1008/2 (1008), 1007/2 (1007), 1004/2 (1004), 1003/2 (1003), 750/2 (750), 752/2, 752/3 (752), 759/2 (759), 753/2 (753), 760/2 (760), 761/2 (761), 762/2 (762), 734/2 (734) w obrębie ewidencyjnym Siedliska i 6/2 (6), 8/2 (8), 10/8 (10/6) w obrębie ewidencyjnym Huta Poręby.

W nawiasie numery działek przed podziałem. Działki po podziale przeznaczone pod pas drogowy zaznaczono pogrubioną czcionką.

W ciągu 14 dni od daty ukazania się niniejszego obwieszczenia można w Starostwie Powiatowym w Brzozowie, ul. 3 Maja 43, 36-200 Brzozów, pokój Nr 43, od poniedziałku do piątku w godz. od 7.30 do 15.30 zapoznać się z aktami sprawy, uzyskać wyjaśnienia, składać wnioski i uwagi.

Informacje zamieszczono:

1. tablica ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Brzozowie
2. tablica ogłoszeń Gminy Nozdrzec
3. strona internetowa Gminy Nozdrzec
4. Brzozowska Gazeta Powiatowa

STAROSTA
mgr inż. **Anna Furman**
Naczelnik Wydziału
Architektury i Budownictwa
Starostwa Powiatowego w Brzozowie

Promowali powiatowe zabytki



Do 31 maja br. trwał projekt pod nazwą „Pamiętki UNESCO w Prešovskim Kraju i Województwie Podkarpackim” realizowany przez Regionalną Agencję Rozwoju w Svidniku na Słowacji, którego partnerem był powiat brzozowski. Koszt projektu wyniósł 19 tys. 100 euro. Zakładał on promocję zabytków znajdujących się na Liście Światowego Dziedzictwa UNESCO na Słowacji i w województwie podkarpackim. Jego efektem ma być wydanie publikacji i zamieszczenie odpowiednich tablic informacyjnych. W konferencji podsumowującej projekt wzięli udział m.in. przedstawiciele powiatu brzozowskiego. Szczegóły dotyczące najstarszych i najcenniejszych zabytków w powiecie uczestnikom spotkania przybliżył Jacek Cetnarowicz – inspektor z Wydziału Oświaty, Rozwoju Regionalnego i Promocji Powiatu Starostwa Powiatowego w Brzozowie. Warto przypomnieć, że dotychczas na Liście Światowego Dziedzictwa UNESCO znajdują się dwa zabytki z powiatu brzozowskiego: Kościół pw. Wniebowzięcia NMP i św. Michała Archaniola w Haczowie oraz Kościół pw. Wszystkich Świętych w Bliznem.



Jacek Cetnarowicz

przypomnieć, że dotychczas na Liście Światowego Dziedzictwa UNESCO znajdują się dwa zabytki z powiatu brzozowskiego: Kościół pw. Wniebowzięcia NMP i św. Michała Archaniola w Haczowie oraz Kościół pw. Wszystkich Świętych w Bliznem.



Konferencja podsumowująca projekt

Kościół pw. Wniebowzięcia NMP i św. Michała Archaniola w Haczowie uważany jest za najstarszą drewnianą świątynię w Polsce. Jest zarazem największym gotyckim drewnianym kościołem w Europie. Wg tradycji został ufundowany w 1388 r. przez św. Jadwigę Andegaweńską, żonę Władysława Jagiełły. Po zniszczeniu przez Tatarów został rozbudowany w 1624 r. Powstały wówczas m.in. charakterystyczna izbicowa wieża oraz obiegające świątynię podcienia, tzw. soboty. We wnętrzu zachowały się fragmenty niepowtarzalnej gotyckiej polichromii figuralnej,

datowanej na XV stulecie, pieczołowicie zakonserwowanej. Do najcenniejszych w kraju rzeźb gotyckich należy Pieta powstała ok. 1400 r., królująca obecnie w ołtarzu głównym nowego haczowskiego kościoła (zbudowanego w latach 40. XX w., także mającego już status zabytku).

Kościół pw. Wszystkich Świętych w Bliznem, datowany na połowę XV stulecia, także stanowi przepiękny przykład sakralnej architektury drewnianej gotyku. Wpis na listę UNESCO świątynia zawdzięcza w dużej mierze doskonale zachowanej, unikatowej polichromii, pokrywającej niemal całe jej wnętrze. Wykonywana była przez kilka stuleci (XVI-XVIII w.) i jest szczególnie ujmującym przykładem tzw. liber pauperum (księgi ubogich), czyli obrazkowego przedstawienia biblijnego dla ludzi nieobeznanych ze sztuką pisaną. Część malowideł fundowali miejscowi włościanie. W bocznym ołtarzu znajduje się lipowa figura Matki Boskiej Łaski Pełnej nieznanego autorstwa (ok. 1515 r.), inspirowana ryciną Albrechta Dürera. W ołtarzu głównym z ok. 1700 r. znajduje się nieco starszy obraz Zwiastowania NMP, z kręgu Tomasza Dolabeli, nadwornego artysty polskich królów z dynastii Wazów. Świątynia otoczona jest urokliwym i wyjątkowo dobrze zachowanym zespołem drewnianych budynków plebańskich. W najstarszej wikarówce (zbudowanej przed 1699 r.) znajduje się muzeum parafialne. Pozostałe obiekty to organistówka (dawna szkoła parafialna), lamus, stodoła z wozownią oraz – zlokalizowany ok. 200 m od świątyni – dawny tzw. szpital ubogich.

Magdalena Pilawska



Kościół pw. Wniebowzięcia NMP i św. Michała Archaniola w Haczowie



Kościół pw. Wszystkich Świętych w Bliznem

OGŁOSZENIE O KONKURSIE

ZARZĄD POWIATU BRZOWSKIEGO

OGŁASZA KONKURS NA STANOWISKO

DYREKTORA ZESPOŁU SZKÓŁ

OGÓLNOKSZTAŁCĄCYCH W BRZOWIE

36-200 Brzozów, ul. Prof. Waleriana Pańki 2

1. Do konkursu może przystąpić osoba będąca nauczycielem mianowanym lub dyplomowanym, która spełnia łącznie następujące wymagania:

- 1) ukończyła studia magisterskie i posiada przygotowanie pedagogiczne oraz kwalifikacje do zajmowania stanowiska nauczyciela w liceum ogólnokształcącym,
- 2) ukończyła studia wyższe lub studia podyplomowe z zakresu zarządzania albo kurs kwalifikacyjny z zakresu zarządzania oświatą, prowadzony zgodnie z przepisami w sprawie placówek doskonalenia nauczycieli,
- 3) posiada co najmniej pięcioletni staż pracy pedagogicznej na stanowisku nauczyciela lub pięcioletni staż pracy dydaktycznej na stanowisku nauczyciela akademickiego,
- 4) uzyskała:
 - a) co najmniej dobrą ocenę pracy w okresie ostatnich pięciu lat pracy lub
 - b) pozytywną ocenę dorobku zawodowego w okresie ostatniego roku albo
 - c) w przypadku nauczyciela akademickiego – pozytywną ocenę pracy w okresie ostatnich czterech lat pracy w szkole wyższej
- przed przystąpieniem do konkursu na stanowisko dyrektora,
- 5) spełnia warunki zdrowotne niezbędne do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym,
- 6) nie była karana karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 76 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela, a w przypadku nauczyciela akademickiego – karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 140 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz nie toczy się przeciwko niej postępowanie dyscyplinarne,
- 7) nie była skazana prawomocnym wyrokiem za umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe,
- 8) nie toczy się przeciwko niej postępowanie o przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego,
- 9) nie była karana zakazem pełnienia funkcji związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o którym mowa w art. 31 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych.

2. Do konkursu może przystąpić również osoba niebędąca nauczycielem, która spełnia łącznie następujące wymagania:

- 1) posiada obywatelstwo polskie, z tym że wymóg ten nie dotyczy obywateli państw członkowskich Unii Europejskiej, państw członkowskich Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) – stron umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym oraz Konferencji Szwajcarskiej,
- 2) ukończyła studia magisterskie,
- 3) posiada co najmniej pięcioletni staż pracy, w tym co najmniej dwuletni staż pracy na stanowisku kierowniczym,
- 4) ma pełną zdolność do czynności prawnych i korzysta z pełni praw publicznych,
- 5) nie toczy się przeciwko niej postępowanie o przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub postępowanie dyscyplinarne,
- 6) spełnia wymagania określone w punkcie 1 podpunktach 2, 5, 7 i 9 niniejszego ogłoszenia.

3. Oferta osoby przystępującej do konkursu powinna zawierać:

- 1) uzasadnienie przystąpienia do konkursu oraz koncepcję funkcjonowania i rozwoju Zespołu Szkół Ogólnokształcących,
- 2) poświadczoną przez kandydata za zgodność z oryginałem kopię dowodu osobistego lub innego dokumentu potwierdzającego tożsamość oraz poświadczającego obywatelstwo kandydata,
- 3) życiorys z opisem przebiegu pracy zawodowej, zawierający w szczególności informację o:
 - stażu pracy pedagogicznej – w przypadku nauczyciela albo
 - stażu pracy dydaktycznej – w przypadku nauczyciela akademickiego albo
 - stażu pracy, w tym stażu pracy na stanowisku kierowniczym – w przypadku osoby niebędącej nauczycielem,
- 4) oryginał lub poświadczoną przez kandydata za zgodność z oryginałem kopie dokumentów potwierdzających posiadanie wymaganego stażu pracy, o którym mowa w pkt. 3),
- 5) oryginały lub poświadczoną przez kandydata za zgodność z oryginałem kopie dokumentów potwierdzających posiadanie wymaganego wykształcenia, w tym dyplom ukończenia studiów wyższych lub świadectwo ukończenia studiów podyplomowych z zakresu zarządzania albo świadectwo ukończenia kursu kwalifikacyjnego z zakresu zarządzania oświatą,
- 6) zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym,
- 7) oświadczenia, że przeciwko kandydatowi nie toczy się postępowanie o przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub postępowanie dyscyplinarne,
- 8) oświadczenia, że kandydat nie był skazany prawomocnym wyrokiem za umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe,
- 9) oświadczenie, że kandydat nie był karany zakazem pełnienia funkcji związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o którym mowa w art. 31 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych,
- 10) oryginał lub poświadczoną przez kandydata za zgodność z oryginałem kopię aktu nadania stopnia nauczyciela mianowanego lub dyplomowanego – w przypadku nauczyciela,
- 11) oryginał lub poświadczoną przez kandydata za zgodność z oryginałem kopię oceny pracy lub oceny dorobku zawodowego – w przypadku nauczyciela i nauczyciela akademickiego,
- 12) oświadczenie, że kandydat nie był karany karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 76 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela lub w art. 140 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym – w przypadku nauczyciela i nauczyciela akademickiego,
- 13) oświadczenie, że kandydat ma pełną zdolność do czynności prawnych i korzysta z pełni praw publicznych – w przypadku osoby niebędącej nauczycielem,
- 14) oświadczenie, że kandydat wyraża zgodę na przetwarzanie danych osobowych zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych, w celach przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora.

4. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z podanym adresem zwrotnym i dopiskiem „Konkurs na stanowisko dyrektora Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Brzozowie” w terminie do 31 lipca 2015 r. na adres: Starostwo Powiatowe w Brzozowie, ul. Armii Krajowej 1, 36-200 Brzozów. O zachowaniu terminu złożenia oferty decyduje data wpływu do Starostwa Powiatowego w Brzozowie.

5. Konkurs przeprowadzi komisja konkursowa powołana przez Zarząd Powiatu Brzozowskiego.

6. O terminie i miejscu przeprowadzenia postępowania konkursowego kandydaci zostaną indywidualnie powiadomieni w formie pisemnej.

Piąte miejsce w województwie

Reprezentanci Komendy Powiatowej PSP w Brzozowie piątą drużyną XVI mistrzostw Województwa Podkarpackiego Strażaków PSP w sporcie pożarniczym. W zawodach rozegranych na obiektach MOSiR w Stalowej Woli oraz KP PSP w Nisku 26 i 28 maja br. wzięli udział przedstawiciele 21 komend miejskich i powiatowych Państwowej Straży Pożarnej z całego Podkarpacia.

Brzozowska drużyna wystąpiła w składzie: st. kpt. Bogdan Biedka - kierownik drużyny, mł. ogn. Daniel Wojtowicz - trener, st. asp. Oktawian Bujacz, asp. sztab. Wojciech Sobolak, st. sekc. Łukasz Struś, st. str. Dawid Masłyk, asp. Tomasz Tesznar, st. sekc. Rafał Wojtowicz, mł. ogn. Grzegorz Zawada, mł. asp. Wojciech Haduch, mł. asp. Piotr Rachwał.



W pierwszym dniu rozegrano konkurencje indywidualne: pożarniczy tor przeszkód (100 metrów) i wspinanie przy pomocy drabiny hakowej. W konkurencji pożarniczy tor przeszkód nasz reprezentant, mł. asp. Wojciech Haduch uzyskując czas 18,16 s dołączył do najlepszych w województwie, plasując się na 5 miejscu. Inni zawodnicy uzyskali czasy: st. sekc. Łukasz Struś - 19,07 s, mł. ogn. Daniel Wojtowicz - 19,47 s, st. sekc. Rafał Wojtowicz - 20,18 s, mł. asp. Piotr Rachwał - 20,75 s, st. asp. Oktawian Bujacz - 20,76 s, mł. ogn. Grzegorz Zawada - 21,28 s. Drużynowo w tej konkurencji Brzozów był 3.

Przy pomocy drabiny hakowej na trzecie piętro wspinálni wychodzili: mł. asp. Wojciech Haduch - czas 17,31 s (11 lokata), mł. ogn. Daniel Wojtowicz - 18,16 s,



KOMENDA POWIATOWA PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ W BRZOSZOWIE

ul. A. Mickiewicza 1, 36-200 Brzozów

tel. 13 43 411 41, fax 13 43 440 00

e-mail: kpbrzozow@podkarpacie.straz.pl

www.straz.brzozow.pl



Pamiątkowe zdjęcie z Mistrzostw Województwa Podkarpackiego

Oktawian Bujacz - 20,21 s, st. sekc. Łukasz Struś - 21,04 s, mł. ogn. Grzegorz Zawada - 21,40 s, st. str. Dawid Masłyk - 23,77 s, mł. asp. Piotr Rachwał - 26,52 s. W klasyfikacji drużynowej w tej konkurencji nasza reprezentacja zajęła 5 miejsce.

W dwuboju pożarniczym obejmującym wyżej wymienione konkurencje indywidualnie mł. asp. Wojciech Haduch zajął 7 miejsce, a mł. ogn. Daniel Wojtowicz 13 miejsce na ogólną liczbę blisko 128 zawodników startujących.

W kolejnym dniu mistrzostw (czwartek 28 maja) rozegrano konkurencje drużynowe na stadionie sportowym w Nisku. W sztafecie pożarniczej 4x100 metrów reprezentacje poszczególnych komend wystawiały po 2 drużyny czteroosobowe. Do punktacji zaliczany był czas lepszego biegu. Drużyna w składzie: st. sekc. Łukasz Struś, st. sekc. Rafał Wojtowicz, mł. asp. Wojciech Haduch, asp. Tomasz Tesznar zajęła 2 lokatę z czasem 64,70 s na 21 drużyn startujących w tej konkurencji.

Ostatnią konkurencją zawodów było ćwiczenie bojowe. Nasza komenda wystąpiła w składzie: asp. sztab. Wojciech Sobolak, asp. Tomasz Tesznar, st. sekc. Struś Łukasz, st. sekc. Rafał Wojtowicz, mł. ogn. Grzegorz Zawada, mł. ogn. Daniel Wojtowicz, mł. asp. Wojciech Haduch. KP PSP Brzozów zajęła 13 miejsce, uzyskując czas - 36,37 s.

Klasyfikacja generalna przedstawia się następująco: I miejsce - KP PSP Stalowa Wola, II miejsce - KP PSP Nisko, III miejsce - KP PSP Strzyżów, IV miejsce - KM PSP Krosno, V miejsce - KP PSP Brzozów.

fol. st. kpt. Bogdan Biedka

Międzyregionalne pokazy i zawody sikawek konnych

15 drużyn pożarniczych: OSP Odrzechowa, OSP Mymoń, OSP Posada Jaćmierska, OSP Chorzów, OSP Głębokie, OSP Nowosielce, OSP Pielnia, OSP Zarzecze, OSP Brzezówka, KP PSP Brzozów, OSP Wróblak Szlachecki, OSP Nadolany, OSP Zboiska, OSP Jaćmierz, OSP Besko uczestniczyło w międzyregionalnych pokazach i zawodach sikawek konnych połączonych z zawodami drwali.

Organizatorami rywalizacji w Rudawce Rymanowskiej 7 czerwca br. byli: Wójt Gminy Zarszyn - Andrzej Betlej, Gmina Besko, Gmina Rymanów, Nadleśnictwo Rymanów, Zakład Doświadczalny IZ PIB Odrzechowa, KP PSP Sanok, OSP Odrzechowa, OSP Pielnia, OSP Jaćmierz.

Patronatem honorowym wydarzenie objęli: Prezes Zarządu Głównego ZOSP RP - Waldemar Pawlak, Marszałek Województwa Podkarpackiego - Władysław Ortyl, Prezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP - Janusz Konieczny, Dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krośnie - Bogusław Famielec.

KP PSP Brzozów reprezentowali następujący strażacy: st. kpt. Bogdan Biedka – dowódca drużyny, asp. sztab. Adam Toczek, st. ogn. Bogdan Kostka, st. ogn. Krzysztof Chrobak, st. asp. Michał Ziemiański, mł. ogn. Krzysztof Fil, mł. asp. Jacek Kuśnierczyk.

Wyśmienita pogoda oraz wspaniała atmosfera sprzyjała międzyregionalnym zmaganiom. Strażacy musieli sprawdzić swoje umiejętności, pokonując wyznaczony do tego tor przeszkód oraz uczestnicząc w konkurencji bojowej. Po zakończeniu zmagani strażacy oraz drwale otrzymali nagrody. Cała impreza zakończyła się koncertem zespołu „Chrząszcze”.

Opr. st. kpt. Tomasz Mielcarek



Dla sprawności i wyszkolenia OSP

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Brzozowie zorganizowała dwa kursy dla członków Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu naszego powiatu. W pierwszym – podstawowym uczestniczyli druhowie strażacy bez wyszkolenia pożarniczego, a w drugim – ochotnicy z kilkuletnim stażem, kandydaci na dowódców zastępu.



Szkolenie podstawowe ukończyło 36 osób z jednostek OSP z terenu powiatu brzozowskiego. Obejmowało ono część teoretyczną, realizowaną metodą samokształcenia,

czyli tzw. e-learningu oraz praktyczną realizowaną podczas zajęć terenowych ze sprzętem. – *Ukończenie kursu podstawowego to jeden z koniecznych warunków, które trzeba spełnić, by móc brać udział w akcjach gaśniczych. Poza tym, każda jednostka OSP musi mieć wielu wyszkolonych druhów, co najmniej na poziomie podstawowym, aby codziennie i całodobowo zapewnić załogę zdolną do podjęcia akcji gaśniczej. Dlatego też, szkolimy druhów ochotników i co roku co najmniej raz organizujemy kurs podstawowy i kilka szkoleń specjalistycznych. Zajęcia te umożliwiają strażakom OSP przygotować się do sprawnego i bezpiecznego wykonywania zadań ratowniczo-gaśniczych, w tym również do samodzielnego wykonywania podstawowych czynności ratowniczych w ramach zastępu – wyjaśniał st. kpt. Bogdan Biedka, Dowódca JRG w brzozowskiej KP PSP.*

W kolejnym kursie udział wzięli przyszli dowódcy zastępu OSP. Szkolenie, składające się z części teoretycznej i praktycznej, zakończył egzamin w KP PSP w Brzozowie. Na 19 kandydatów, 14 skończyło je z wynikiem pozytywnym. – *Jest to szkolenie ukierunkowane na naukę czynności dowódcy, uczące jak w praktyce powinna wyglądać realizacja obowiązków dowódcy zastępu samochodu ratowniczo – gaśniczego. Kurs taki ma za zadanie pokazać jak właściwie zorganizować akcję ratowniczo – gaśniczą, przeprowadzić ją i zakończyć. Przyszli dowódcy uczą się jak prawidłowo i bezpiecznie kierować akcją od momentu alarmu, jazdy do zdarzenia, przez realizację celów taktycznych, w tym współpracę z innymi służbami ratowniczymi, aż po jej zakończenie z wypełnieniem dokumentacji wyłącznie. Szkolenia te przynoszą dobre efekty w sytuacjach, gdy jednostka OSP musi samodzielnie przeprowadzić akcję ratowniczo – gaśniczą, a takie zdarzenia występują coraz częściej – stwierdził st. kpt. Bogdan Biedka.*

Elżbieta Boroń, fot. Archiwum KP PSP Brzozów





POWIATOWA STACJA SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNA

ul. Moniuszki 17, 36-200 Brzozów, tel./fax 13 43 414 59



Wymagania dla organizatorów wycieczek dzieci i młodzieży

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Brzozowie informuje, że wymagania dotyczące organizacji placówek wycieczek dla dzieci i młodzieży zawarte są w Rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej z 21 stycznia 1997 r. w sprawie warunków, jakie muszą spełniać organizatorzy wycieczek dla dzieci i młodzieży szkolnej, a także zasad jego organizowania i nadzorowania (Dz. U. z 1997 r. Nr 12, poz. 67 z późn. zm.). Zmiana rozporządzenia (Dz. U. z 2009 roku, nr 218, poz. 1696) znosi obowiązek kwalifikacji placówek wycieczek przez Państwową Inspekcję Sanitarną. Zgodnie z § 6.1. wyżej wymienionego rozporządzenia organizator wycieczki może zorganizować wycieczkę po przedstawieniu kuratorowi oświaty, właściwemu ze względu na miejsce siedziby organizatora, zgłoszenia wycieczki, którego wzór określa załącznik nr 1 do rozporządzenia, zawierającego:

1. dane dotyczące organizatora wycieczki,
2. informacje na temat formy wycieczki, czasu trwania wycieczki i liczby uczestników wycieczki,
3. dane dotyczące kwalifikacji pracowników pedagogicznych lub wolontariuszy i kierownika wycieczki,
4. informacje na temat programu pracy z dziećmi i młodzieżą,
5. informacje na temat rodzaju zakwaterowania, miejsca wycieczki i opieki medycznej podczas wycieczki,
6. w przypadku obozów wędrownych – informacje na temat przebiegu trasy obozu wędrownego.

Do zgłoszenia wycieczki, o którym mowa w ust. 1 organizator wycieczki dołącza:

1. w przypadku organizowania wycieczki w obiekcie hotelarskim lub innym obiekcie, w którym są świadczone usługi hotelarskie, o których mowa w rozporządzeniu Ministra Gospodarki i Pracy z dnia 19 sierpnia 2004 r. w sprawie obiektów hotelarskich i innych obiektów, w których są świadczone usługi hotelarskie (Dz. U. z 2006 r. Nr 22, poz. 169) – kopie wydanej właścicielowi, zarządcy lub użytkownikowi obiektu opinii właściwej miejscowo komendy powiatowej (miejskiej) Państwowej Straży Pożarnej lub protokołu okresowej kontroli Państwowej Straży Po-

zarnej, o której mowa w § 4 ust. 1 pkt 2 tego rozporządzenia,

2. w przypadku organizowania wycieczki w obiekcie używanym okazjonalnie do wycieczki:

- szkic poszczególnych pomieszczeń obiektu, z określeniem ich funkcji, zawierający szkic pomieszczenia do spania, stołówki i pomieszczeń do zajęć wychowawczo-rekreacyjnych,
- kopię wydanej właścicielowi, zarządcy lub użytkownikowi obiektu opinii właściwej miejscowo komendy powiatowej (miejskiej) Państwowej Straży Pożarnej, w zakresie spełnienia przez obiekt wymagań przeciwpożarowych,
- 3. w przypadku organizowania wycieczki bez stałej infrastruktury komunalnej, w szczególności obozów pod namiotami:

- szkic sposobu zagospodarowania terenu przeznaczonego na obóz, zawierający szkic rozmieszczenia poszczególnych części obozu: mieszkalnej, żywieniowej, zespołu służby zdrowia, umywalni, ustępów,
- w zakresie spełnienia przez obiekt lub teren wymagań przeciwpożarowych.
- kopie wydanej właścicielowi, zarządcy lub użytkownikowi obiektu lub terenu opinii właściwej miejscowo komendy powiatowej (miejskiej) Państwowej Straży Pożarnej.

25 kwietnia ubiegłego roku została opublikowana ustawa o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 538), która dodaje w art. 92 a ustawy z 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572, z późn. zm.) nowe ust. 1a i 1b w brzmieniu:

1a. W czasie wycieczki dzieci i młodzieży zorganizowanej w formach, o których mowa w ust. 1, wychowawcą lub kierownikiem tej formy wycieczki nie może być osoba karana za umyślne przestępstwo przeciwko życiu i zdrowiu na szkodę małoletniego, przestępstwo przeciwko wolności seksualnej i obyczajności na szkodę małoletniego, przestępstwo przeciwko rodzinie i opiece, z wyjątkiem przestępstwa określonego w art. 209 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553, z późn. zm.), przestępstwo określone w rozdziale 7 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2012 r. poz. 124) albo osoba, wobec której orzeczono zakaz prowadzenia działalności związanej z wychowy-

waniem, leczeniem, edukacją małoletnich lub opieką nad nimi, lub obowiązek powstrzymywania się od przebywania w określonych środowiskach lub miejscach, zakaz kontaktowania się z określonymi osobami lub zakaz opuszczania określonego miejsca pobytu bez zgody sądu.

- 1b. W celu potwierdzenia warunku, o którym mowa w ust. 1a, kandydat na wychowawcę lub kierownika formy wycieczki jest obowiązany przedstawić organizatorowi wycieczki dzieci i młodzieży informację z Krajowego Rejestru Karnego. Kandydat na wychowawcę lub kierownika formy wycieczki, który jednocześnie jest zatrudniony na podstawie przepisów, które zawierają warunek niekaralności za przestępstwo popełnione umyślnie, składa w formie pisemnej oświadczenie o niekaralności za przestępstwa, o których mowa w ust. 1a.”

Obowiązek polegający na przedstawieniu przez wychowawcę lub kierownika organizatorowi wycieczki informacji z Krajowego Rejestru Karnego lub oświadczenia o niekaralności wszedł w życie 26 maja 2014.

16 stycznia 2015 r. zostało opublikowane rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 16 stycznia 2015 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie warunków, jakie muszą spełniać organizatorzy wycieczki dla dzieci i młodzieży szkolnej, a także zasad jego organizowania i nadzorowania (Dz. U. poz. 109).

Celem nowelizacji rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 21 stycznia 1997 r. w sprawie warunków, jakie muszą spełniać organizatorzy wycieczki dla dzieci i młodzieży szkolnej, a także zasad jego organizowania i nadzorowania (Dz. U. Nr 12, poz. 67, z późn. zm.) była poprawa jakości i zwiększenie bezpieczeństwa opieki sprawowanej nad dziećmi i młodzieżą podczas wycieczki organizowanego w czasie ferii letnich i zimowych.

Wprowadzone zmiany dotyczą organizacji kursów na kierowników i wychowawców wycieczki dzieci i młodzieży szkolnej, wpłyną na podniesienie wiedzy i umiejętności, niezbędnych kierownikowi i wychowawcy wycieczki, w czasie pracy z dziećmi i młodzieżą.

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny
w Brzozowie Maria Cecula-Zajdel

PROGRAMY ANTYTYTONIOWE

Światowy Dzień bez Tytoniu

Tegoroczne obchody „Światowego Dnia bez Tytoniu” odbyły się 29 maja br. w Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Brzozowie i były one połączone z powiatowym podsumowaniem Szkolnych Programów Antytytoniowych: „Czyste powietrze wokół nas”, „Nie pal przy mnie proszę” i „Znajdź właściwe rozwiązanie”.



Zwycięzca konkursu „Nie pal przy mnie proszę”
Dawid Blama

Na wstępie uczestników spotkania powitała Maria Cecuła-Zajdel Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Brzozowie. W imprezie udział wzięli dyrektorzy i nauczyciele wraz z dziećmi z przedszkoli realizujących program „Czyste powietrze wokół nas” - a także ich rodzice, dzieci, młodzież i nauczyciele ze Szkół Podstawowych i Gimnazjów – realizujących programy „Nie pal przy mnie proszę” i „Znajdź właściwe rozwiązanie”.



Pamiątkowe zdjęcia
uczestników konkursów ...

W skład komisji konkursowej wchodziły panie: Przewodnicząca Magdalena Pilawska - Kierownik Referatu Promocji Powiatu Starostwa Powiatowego w Brzozowie, Maria Cecuła-Zajdel - Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Brzozowie, Ewa Anioł-Potoczna – Sekcja Dzieci i Młodzieży oraz Dorota Wolańska – Sekcja Epidemiologii, pracownicy PSSE w Brzozowie.

Podsumowanie rozpoczęło się od występów dzieci w konkursie na wierszyk. Po wszystkich prezentacjach komisja udała się na obrady. Wówczas dzieci z grupy Biedronki z Przedszkola Samorządowego w Starej Wsi pod opieką Celiny Wolanin przedstawiły przygotowaną inscenizację „Nie pal tato, nie pal mamo”. Po występie zostały ogłoszone wyniki. Zwycięzcą w konkursie „Nie pal przy mnie proszę” został Dawid Blama ze Szkoły Podstawowej Nr 4 w Izdebkach. I miejsce w konkursie „Czyste powietrze wokół nas” zdobyła Amelia Tarasek – Przedszkole Samorządowe Nr 1 w Brzozowie, II miejsce – Amelia



Część artystyczna w wykonaniu przedszkolaków ze Starej Wsi



Wyręczenie nagród

Wojtowicz - Przedszkole Samorządowe Nr 1 w Humniskach, III miejsce – Nikola Gerlach - Przedszkole Nr 1 w Przysietnicy. I miejsce w konkursie „Znajdź właściwe rozwiązanie” zdobyła Julia Podczaszy z Gimnazjum w Haczowie. Wszyscy pozostali uczestnicy konkursów otrzymali nagrody i dyplomy, których fundatorami byli prywatni sponsorzy WSSE w Rzeszowie i PSSE w Brzozowie.

Na zakończenie spotkania Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Brzozowie wręczył podziękowania i słodkości dla grupy Biedronki - małych artystów za wspaniały występ i uświetnienie całej imprezy. Podziękowania dla szkół otrzymali również przedszkolni i szkolni koordynatorzy, za realizację programów.

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny
w Brzozowie Maria Cecuła-Zajdel



...programów antytytoniowych



„Nie pozwól odlecieć swojemu szczęściu”

W tym roku Główny Inspektor Sanitarny rozpoczął ogólnopolską kampanię społeczną „Nie pozwól odlecieć swojemu szczęściu” realizowaną w ramach Profilaktycznego programu w zakresie przeciwdziałania uzależnieniu od alkoholu, tytoniu i innych środków psychoaktywnych. Kampania potrwa do końca 2016 roku. W ramach tego programu w powiecie brzozowskim w szkołach ponadgimnazjalnych realizowany był także program edukacyjny „ARS, czyli jak dbać o miłość?”.

Celem kampanii „Nie pozwól odlecieć swojemu szczęściu!” jest zwiększenie wiedzy na temat skutków zdrowotnych używania substancji psychoaktywnych, a także ograniczenie ich stosowania. Główną grupą docelową kampanii są kobiety w wieku prokreacyjnym, ciężarne oraz ich rodziny i bliscy. Promocja założeń, celów i tematyki kampanii „Nie pozwól odlecieć swojemu szczęściu!” dotyczy profilaktyki uzależnienia od alkoholu, tytoniu i innych środków.

Przedstawienie negatywnego wpływu używania alkoholu i tytoniu na zdrowie kobiety ciężarnej i jej dziecka, ale nie tylko, bo też całej rodziny, a także uświadomienie znaczenia zdrowej diety i aktywności fizycznej. Wzmocnieniem dla działań kampanii w mediach, były imprezy w środowiskach lokalnych.

19 czerwca br. w ramach podsumowania programów i kampanii w Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej



w Brzozowie odbyła się impreza, podczas której odbyły się wykłady i prezentacje pt. „Jak budować szczęśliwe życie bez używek” poprzedzone happeningiem młodzieży szkół ponadgimnazjalnych. Prelegentkami były Pani Krystyna Przyczyniek i Pani Beata Wojtowicz z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Brzozowie. Kampania w powiecie brzozowskim skierowana została do kobiet ciężarnych – uczestniczek szkoły rodzenia oraz ich partnerów przy Szpitalu Specjalistycznym w Brzozowie, a także do kobiet przebywających na Oddziałach Ginekologiczno - Położniczym, Noworodkowym i Poradni „K”, a także do młodzieży szkół ponadgimnazjalnych.

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Brzozowie Maria Cecula-Zajdel



Pamiątkowe zdjęcie uczestników happeningu



Komenda Powiatowa Policji w Brzozowie

ul. Witosa 9, 36-200 Brzozów tel. 13 43 08 310, fax 13 43 08 319

e-mail: brzozow@podkarpacka.policja.gov.pl

W trosce o bezpieczeństwo pieszych

Piesi są najmniej chronionymi uczestnikami ruchu drogowego i niestety najczęściej stają się ofiarami tragicznych wypadków. Brzozowscy policjanci w najbliższym czasie będą prowadzić wzmożone działania mające na celu poprawę bezpieczeństwa pieszych w ruchu drogowym.

Dla Policji zapewnienie bezpieczeństwa pieszych ma szczególne znaczenie. Działania w tym zakresie są konieczne. Warto odnotować, że w ostatnich pięciu latach na terenie powiatu brzozowskiego doszło do 59 wypadków z udziałem pieszych, ich skutkiem była śmierć 6 osób, a 62 osoby zostały ranne. Do zdecydowanej większości wypadków z ich udziałem doszło na poboczach dróg (29 wypadków) oraz na chodnikach, z których korzystali (26). Kilka

wypadków wydarzyło się na przejściach dla pieszych (5).

W trosce o bezpieczeństwo pieszych w Komendzie Powiatowej Policji w Brzozowie, na bazie programu wojewódzkiego, został opracowany „Powiatowy Program poprawy bezpieczeństwa

pieszych w ruchu drogowym na terenie powiatu brzozowskiego na lata 2015-2016”.

Program zakłada podniesienie aktywności Policji w czterech zakresach:

- nadzoru nad ruchem drogowym w obszarze bezpieczeństwa pieszych,
- podniesienia świadomości uczestników ruchu drogowego,
- bieżącego diagnozowania stanu bezpieczeństwa,
- wprowadzania zmian, służących bezpieczeństwu w miejscach największego zagrożenia dla pieszych.

W ostatnim czasie na terenie powiatu brzozowskiego realizowane są inwestycje drogowe związane z budową obwodnicy oraz dwóch rond przy wylocie z obu stron miasta, na drodze wojewódzkiej prowadzącej z Rzeszowa w kierunku Bieszczadów. Spowodowało to konieczność zmian w organizacji



ruchu. Pieszym zakazano poruszania się na niektórych odcinkach. Niestety policjanci obserwują liczne przypadki nierespektowania zakazów. Zachowanie pieszych powoduje duże zagrożenie potrącenia przez nadjeżdżające pojazdy.

Dlatego też policjanci będą obecni w tych miejscach. Policijnym nadzorem objęte zostaną również

przejścia dla pieszych i inne miejsca wzmożonego ruchu. Funkcjonariusze będą się bacznie przyglądać pieszym ale też zachowaniu kierujących. Zwrócą uwagę m.in. na to, czy kierowcy ustępują pierwszeństwa pieszemu znajdującemu się na przejściu albo czy nie pozostawiają swoich pojazdów w rejonie przejść, w sposób powodujący zagrożenie.

Wzmoczone zostaną też policyjne działania profilaktyczne. Przed wakacjami odbyły się spotkania z dziećmi w szkołach.

Ruszyła kolejna edycja konkursu „Bezpieczne Wakacje”

„Bezpieczne Wakacje” to hasło konkursu prac plastycznych. Tegoroczna edycja konkursu rozpoczęła się 15 czerwca i od tego dnia, aż do 8 października 2015 r. można nadsyłać prace.

Jednym z głównych celów, jakie postawili sobie organizatorzy jest edukowanie i uwrażliwienie na właściwe zachowania w różnych sytuacjach społecznych oraz kształtowanie umiejętności i nawyku wyboru bezpiecznych zachowań przez dzieci i młodzież w codziennych sytuacjach życiowych. Dlatego tematyka prac konkursowych powinna dotyczyć szeroko rozumianego bezpiecznego zachowania w sytuacjach zagrażających zdrowiu i życiu młodego pokolenia.



Konkurs jest adresowany do dzieci i młodzieży ze szkół podstawowych i gimnazjalnych oraz placówek letniego wypoczynku. Prace konkursowe powinny poruszać tematykę:

- Bezpieczny pobyt w górach, nad morzem i w lesie,
- Bezpieczna szkoła,

- Bezpieczne miejsce zamieszkania,
- Bezpieczny Internet,
- Bezpieczna droga,
- Zagrożenie używkami (papierosy, alkohol, narkotyki, dopalacze),
- Przemoc rówieśnicza,
- Subkultury młodzieżowe.

Dodatkowe informacje dotyczące konkursu można uzyskać telefonicznie w Komendzie Powiatowej Policji w Brzozowie.

Prace można przysyłać do 8 października 2015 r. do Wydziału Prewencji i Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Brzozowie na adres: ul. Witosa 9, 36-200 Brzozów.

asp. Monika Dereń



POWIATOWY URZĄD PRACY

ul. Rynek 9, 36-200 Brzozów

tel. 13 43 421 37, 13 43 421 49, fax 13 43 421 48

working czyli systematyczne budowanie sieci kontaktów, które można skutecznie na wiele sposobów: przez uczestnictwo w kursach, seminariach, spotkaniach branżowych, grupach społecznościowych, forach dyskusyjnych;

za pomocą kontaktów zawodowych, osobistych. Dzięki temu poznajemy osoby, które mogą nam bezpośrednio pomóc w znalezieniu pracy lub znają osoby, które są w stanie udzielić odpowiedniego wsparcia osobie poszukującej zatrudnienia. Główną zaletą networkingu jest to, że daje szansę dotarcia do tych ofert, które nie będą nigdzie publikowane lub przed planowaną publikacją. Pozwala także na poznanie kultury organizacyjnej oraz innych aspektów, które mogą ułatwić decyzję o podjęciu zatrudnienia w konkretnej firmie lub branży. Umożliwia kształtowanie umiejętności nawiązywania kontaktów i utrzymania relacji, efektywnego poszukiwania danych oraz umiejętności sprzedażowych.



Jak dzisiaj dotrzeć do ofert pracy?

Poszukiwanie pracy w dzisiejszych czasach może okazać się nie lada wyzwaniem. Jak dotrzeć do wymarzonego pracodawcy? Gdzie szukać ciekawych ofert pracy? Jakie działania podjąć, aby znaleźć pracę, która będzie dawała nie tylko możliwość zarobienia pieniędzy, ale także satysfakcję? Warto dotrzeć do więcej niż jednego źródła ofert pracy. Im skala naszych działań będzie większa, tym szanse na dotarcie do atrakcyjnych propozycji pracy również wzrastają. Pamiętać jednak należy, że nie ma jednej konkretnej metody, efekty osiągniemy tylko wtedy jeżeli będziemy stosowali kilka metod jednocześnie. Szukając pracy korzystamy z kilkunastu możliwości:

1. Ogłoszenia Internetowe - najpopularniejszą obecnie metodą jest bieżące przeglądanie ogłoszeń publikowanych w Internecie. Ogłoszenia można wyszukiwać według wielu kryteriów: branży, rodzaju stanowiska, poziomu stanowiska, miejsca zatrudnienia itp. Portale te wyposażone są także w następującą funkcjonal-

ność – pozostawiając swój adres mailowy można otrzymywać powiadomienia o nowych ofertach, które spełniają wybrane przez Ciebie kryteria.

2. Ogłoszenia prasowe - mimo stale rosnącej siły Internetu, ogłoszenia prasowe są nadal często wykorzystywane do publikacji ofert pracy. Ogłoszenia zamieszczane są przez pracodawców w dziennikach lokalnych, ogólnopolskich oraz w prasie branżowej i specjalistycznej.

3. Budowanie sieci kontaktów, czyli ne-

4. Rejestracja CV online - CV zamieszczone online ułatwia pracodawcom dotarcie do Twojej kandydatury. Swoje dane można pozostawić na licznych stronach internetowych. Należy pamiętać o tym, aby poświęcić czas na zweryfikowanie danego portalu i upewnić się, kto i w jakim zakresie będzie widział pozo-

stawiane tam Twoje dane osobowe oraz czy będą one wykorzystywane tylko i wyłącznie na poczet prowadzonych procesów rekrutacji.

5. Rozesłanie CV do wyselekcjonowanej grupy firm. Polega na wysyłaniu aplikacji do firm, które szczególnie interesują Cię jako potencjalni pracodawcy. Takie CV najlepiej wysłać do działu rekrutacji. Można także skorzystać z formularza na stronie internetowej (znajduje się on najczęściej w zakładce Kariera), który umożliwi pozostawienie swoich danych oraz CV.

6. Firmy doradztwa personalnego oraz biura karier; firmy tego typu posiadają na swoich stronach internetowych za-

kładki dedykowane „dla kandydatów”, które często umożliwiają pozostawienie swojego CV lub też podają adres, na który można przesłać swoją aplikację. Firmy doradztwa personalnego realizując procesy rekrutacyjne dla klientów zawsze sprawdzają zawartość swoich baz danych i analizują ich zawartość w celu wyszukania osób, które posiadają kompetencje zbieżne z opisem stanowiska zleconym im przez klienta.

7. Stworzenie profilu na biznesowych portalach społecznościowych. W sytuacji, gdy pracodawca zaczyna poszukiwać kandydatów na stanowisko wykorzystuje dostępne w Internecie informacje na temat danej osoby. Nie pozostaje zatem nic

innego jak stworzyć profesjonalny profil i na bieżąco go aktualizować.

8. Urzędy Pracy dysponują również ofertami pracy. Oprócz tego można skorzystać z bezpłatnego i indywidualnego poradnictwa zawodowego, szkoleń, staży a także ubiegać się o dotacje w celu uruchomienia własnej działalności gospodarczej.

Powiatowy Urząd Pracy w Brzozowie oferuje również pomoc w określeniu własnych predyspozycji zawodowych, mocnych i słabych stron, wsparcie w przygotowaniu dokumentów aplikacyjnych oraz przygotowanie się do rozmowy kwalifikacyjnej. Zapraszamy do skorzystania.

*Doradca zawodowy w PUP
Agnieszka Golonka*



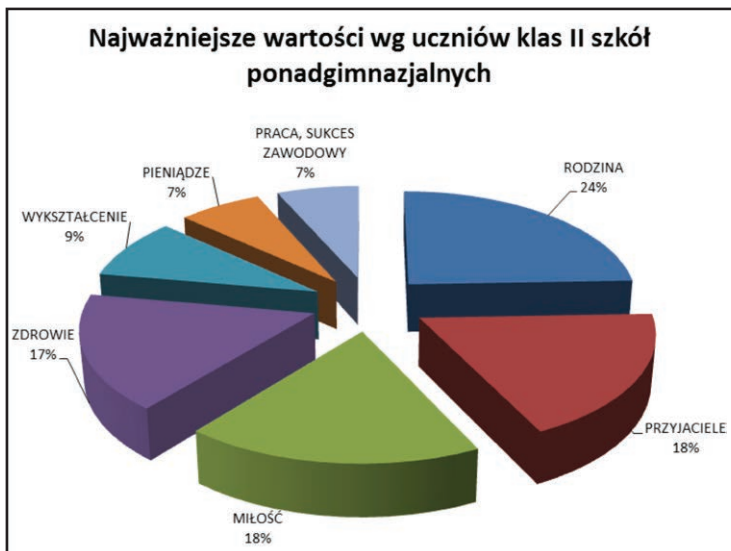
PORADNIA PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNA W BRZOWIE

ul. Sienkiewicza 2, 36-200 Brzozów, tel. 13 43 410 53,

Wartości w życiu dorastającej młodzieży

W ramach realizowanego projektu „Taka będzie Rzeczpospolita, jakie młodzieży wychowanie”, Poradnia Psychologiczno – Pedagogiczna we współpracy ze szkołami ponadgimnazjalnymi w Brzozowie, przeprowadziła cykl spotkań z uczniami klas drugich.

Tematem warsztatów były „Wartości w życiu dorastającej młodzieży”. Na podstawie sondażu przeprowadzonego wśród uczniów o tym, co w życiu najważniejsze, zgodnie z ich hierarchią wartości, opracowano wyniki ankiety. Przedstawiają się one następująco:



Bez wątpienia dla młodzieży rodzina to największa wartość. W czasie spotkań warsztatowych zastanawialiśmy się czym jest wartość, jak rozumiemy to pojęcie i jaka jest nasza hierarchia. Wspólnie stworzyliśmy uniwersalną definicję i podział na kategorie: Końcowy efekt sondażu, jak i zajęcia warsztatowe wskazują, że zarówno wartości duchowe, jak i materialne pełnią istotną rolę.

Wśród wypowiedzi pojawiły się także niepokojące sygnały, które wskazują, że dla młodzieży różnego rodzaju używki, czy podejmowane



Prelekcję na temat uzależnień na spotkaniu w PSSE wygłosiła pedagog Krystyna Przyczynęk

zajęcia są niezbędne do codziennego funkcjonowania. Sygnalizując ten problem, zostało zorganizowane spotkanie na terenie Państwowej Stacji Sanitarno Epidemiologicznej w Brzozowie pod nazwą: „Jak budować szczęśliwe życie bez nałogów”. W spotkaniu wzięli udział uczniowie i nauczyciele brzozowskich szkół ponadgimnazjalnych. Problem nałogów jest obecny od zawsze, poszerzył się tylko zakres jego funkcjonowania i rodzaj uzależnień. Oprócz nałogów tj. nikotynizm, alkoholizm czy narkomania, pojawiły się tzw. „uzależnienia naszych czasów”, z których my, jako zwykli ludzie nie zdajemy sobie sprawy, a często dotyczą nas samych.

Są to m.in. internet, gry komputerowe, telefon komórkowy, uzależnienie od telewizji, pracoholizm, zakupoholizm czy lekomania. Omówiono przyczyny, skutki, etapy uzależnień, a także formy pomocy. Należy podkreślić, że lista współczesnych nałogów wydłuża się konsekwentnie. Teraz nawet najbardziej prozaiczne zajęcia może przerodzić się w obsesję.

Ważne jest, by młodzież szukała pomocy i wsparcia wśród osób z dużą wiedzą, umiejętnościami i stabilnym systemem wartości.

*Beata Wojtowicz
Pedagog PP-P w Brzozowie*



Najważniejsze wartości w życiu dorastającej młodzieży omówiła pedagog Beata Wojtowicz

Najlepsi na Podkarpaciu



I Liceum Ogólnokształcące w Brzozowie wygrało klasyfikację zespołową tegorocznego Podkarpackiego Konkursu Chemicznego w Klubie Pracownika Politechniki Rzeszowskiej. Sukces odzwierciedla znakomite wyniki uzyskiwane indywidualnie przez reprezentantów szkoły. Paweł Potoczny bowiem zdobył tytuł laureata, zaś pozostała trójka: Konrad Rakoczy, Michał Kamiński i Krzysztof Bieńkowski, to finaliści zakończonej 16 maja br. siódmej edycji konkursu.

Do pierwszego etapu przystąpiło ponad 300 uczniów z 3 województw (podkarpackiego, małopolskiego i lubelskiego) reprezentujących 54 szkoły, do drugiego etapu zakwalifikowano - 125 zawodników. W części trzeciej (teoretycznej) uczestniczyło już tylko 45 uczniów, a do ostatniego etapu laboratoryjnego zakwalifikowało się jedynie 14 uczestników, w tym cała czwórka z brzozowskiego ogólniaka. Nic więc dziwnego, że żadna szkoła nie zdołała pokonać Brzozowa w klasyfikacji zespołowej, która wyglądała następująco: 1 miejsce - I Liceum Ogólnokształcące im. Króla Kazimierza Wielkiego w Brzozowie, 2 - Liceum Ogólnokształcące im. Jana Pawła II Sióstr Prezentek w Rzeszowie, 3 - II Liceum Ogólnokształcące im. Profesora Kazimierza Morawskiego w Przemyślu, 4 - IV Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika w Rzeszowie. Cała czwórka naszych chemików odebrała również nagrody indywidualne dla najlepszych zawodników (między innymi iPady, książki).

Tak wielkie osiągnięcie to skutek trzyletnich postępów czynionych przez uzdolnionych uczniów pod okiem profesor Barbary Owoc. Nagrodę dla najlepszej szkoły, replikę pierwszej lampy naftowej skonstruowanej przez Ignacego Łukasiewicza i wykonaną ręcznie na specjalne zamówienie Politechniki

Rzeszowskiej, odebrała Dorota Kamińska – Dyrektor I Liceum Ogólnokształcącego w Brzozowie.

- Tak się złożyło, że kilka osób połączyło zamilowanie do chemii i dało to wymierny efekt w konkursie. Ukłon w stronę naszej nauczycielki przedmiotu, która w odpowiedni sposób potrafiła nas przygotować i przede wszystkim rozwinąć zainteresowania w tym kierunku. Według mnie najtrudniejszy był etap ostatni. Mieliśmy mało czasu, zadania też nie były najprostsze, ponieważ konkurs ma określony prestiż, więc trzeba było wykazać się konkretnymi wiadomościami, żeby przebrnąć przez kolejne szczeble, a w ostatnim zająć wysokie miejsca. Wynik faktycznie dobry, obecność czterech przedstawicieli szkoły w finale daje sporą satysfakcję. Wszyscy w tym roku zdawaliśmy maturę i planujemy kontynuować naukę na uczelniach medycznych. Preferujemy jednak różne miasta, dlatego najprawdopodobniej nie wylądujemy w jednym miejscu. Nie oznacza to jednak, że nie będziemy utrzymywać ze sobą kontaktów. Myślę, że te utrzymają się na długi czas. Osobiście chciałbym studiować medycynę w Warszawie. Byłbym naprawdę zadowolony, gdyby mi się udało tam dostać, bo wymagania rekrutacyjne są duże – powiedział Krzysztof Bieńkowski, finalista Podkarpackiego Konkursu Chemicznego i członek zwycięskiej drużyny.



- Staramy się gruntownie kształcić młodzież w różnych kierunkach, ale przede wszystkim chcemy przygotować ją do matury, mądrych wyborów w przyszłości, podejmowania trafnych decyzji dotyczących zawodowego życia. Cieszą też oczywiście sukcesy na olimpiadach i konkursach, tak jak ten ostatni z chemii. Nasi reprezentanci w rywalizacji z uczniami z innych szkół potwierdzają, że są kształceni wszechstronnie, że mamy laureatów i finalistów różnych szczebli zarówno z przedmiotów ścisłych, jak i humanistycznych. Świadczy to ponadto o tym, że współpraca między uczniami i nauczycielami jest właściwa i przynosi wymierne rezultaty. Nauczyciele potrafią w odpowiedni sposób rozwinąć talenty uczniów, a ci, dzięki wskazówkom pedagogów, w pełni wykorzystują swoje uzdolnienia – podkreśliła Dorota Kamińska – Dyrektor I Liceum Ogólnokształcącego w Brzozowie.

Sebastian Czech



Piosenka jest dobra na wszystko



W dniach 2 - 3 czerwca bieżącego roku grupa uczniów ze Specjalnego Ośrodka Szkolno - Wychowawczego w Brzozowie wzięła udział w Międzynarodowym Festiwalu Twórczości Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej "Piosenka jest dobra na wszystko", który odbył się w Kolbuszowej Dolnej. Organizatorami konkursu byli ZSS w Kolbuszowej Dolnej oraz Stowarzyszenie Pomocy Osobom Niepełnosprawnym "Iskierka".

Impreza, która odbywa się cyklicznie już od czterech lat w tym roku po raz pierwszy miała charakter międzynarodowy. Pośród piętnastu prezentujących się na tegorocznym festiwalu placówek kształcenia specjalnego oprócz reprezentantów z Polski znaleźli się również przedstawiciele Węgier, Rumunii, Turcji oraz Walii.

Celem festiwalu była prezentacja dorobku artystycznego placówek kształcenia specjalnego w Polsce i za granicą, integracja młodzieży niepełnosprawnej z krajowych i zagranicznych ośrodków, a także propagowanie kultury muzycznej, popularyzacja piosenek oraz kształtowanie poczucia własnej wartości. Uczestnicy festiwalu prezentowali przygotowane piosenki w kategorii solistów oraz zespołów wokalnych i wokально - instrumentalnych.

Brzozowską placówkę podczas imprezy reprezentował zespół wokально - instrumentalny w składzie: Magdalena Rachwał, Magdalena Sowa, Patrycja Boroń, Mariola Lenart, Andrzej Reguła i Radosław Wójcik. Uczniów do występów przygotowali Elżbieta

Nowak i Paweł Czekański. Młodzież z SOSW w Brzozowie na festiwalu zaprezentowała utwór „Dni, których nie znamy”, natomiast Magdalena Rachwał solowo wykonała piosenkę "Zakazany owoc". Zarówno zespół jak i solistka za swoje występy zostali wyróżnieni i otrzymali atrakcyjne nagrody oraz dyplomy.



Festiwal w Kolbuszowej był nie tylko okazją do występów muzycznych, ale również do zawierania nowych znajomości i świetnej zabawy w atmosferze radości, akceptacji i bezpieczeństwa.

Paweł Czekański

Z bliźnim na majówkę

30 maja br. duża grupa uczniów ze Specjalnego Ośrodka Szkolno - Wychowawczego w Brzozowie wzięła udział w charytatywnym pikniku "Z bliźnim na majówkę". Impreza zorganizowana przez parafię Chrystusa Króla w Jarosławiu, Urząd Marszałkowski oraz Burmistrza Miasta Jarosławia odbyła się w Ośrodku Rekreacyjno - Szkoleniowo - Sportowym w Heluszu koło Pruchnika.



Piknik jest imprezą goszczącą corocznie osoby niepełnosprawne z całego województwa podkarpackiego. Gośćmi specjalnymi tegorocznej imprezy byli Abp Józef Michalik Metropolita Przemyski, Polacy z Ukrainy, władze samorządowe oraz parlamentarzyści.

Spotkanie rozpoczęło się o godz. 10.00 uroczystą mszą świętą, następnie miała miejsce część artystyczna. Podopieczni z brzozowskiego ośrodka świetnie się bawili podczas koncertów zespołów „No To Co” i kapeli „Wesoły Lwów” z Ukrainy. Organizatorzy zapewnili również szereg dodatkowych atrakcji, takich jak: konkursy, gry i zabawy, loterie fantowe, pokazy tańca, pokazy mody, dyskotekę oraz darmowy poczęstunek dla wszystkich uczestników.

Podczas imprezy towarzyszyła nam piękna, słoneczna pogoda, wszyscy świetnie się bawili. Z pośród szerokiej oferty atrakcji piknikowych, każdy znalazł coś dla siebie. Do Brzozowa wróciliśmy zmęczeni, ale w doskonałych nastrojach.

Paweł Czekański



Pod znakiem rodzinnego relaksu i zabawy



Występy artystyczne, loteria fantowa oraz degustacje kulinarne – to tylko niektóre z atrakcji, jakie czekały na uczestników Pikniku Rodzinnego zorganizowanego dla rodzin uczniów Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Brzozowie. 28 maja br. każdy, kto zajął do internatu SOSW, mógł liczyć na dobrą zabawę. - *Dzisiejszy Piknik to już nasza impreza cykliczna* – podkreślała Dyrektor SOSW w Brzozowie Barbara Kozak. - *Mamy przyjemność powtórzyć ją również w tym roku, gdyż wiemy, że się świetnie sprawdza. Mam nadzieję, że pomimo niesprzyjającej pogody wszystkim dopisze radosny nastrój. Życzę Państwu samych miłych wrażeń z dzisiejszego dnia.*

Największy aplauz wywołały występy taneczne i wokalne. Nie zabrakło motywów folkloru ludowego ani tańca współczesnego.

go. Rodziny małych artystów ze wzruszeniem wysłuchały recytacji oraz przygotowanych utworów wokalnych. – *Uczniowie dość długo przygotowywali się do występów. Próby wymagały od dzieci niezwykłej samodyscypliny. I choć praca była żmudna, dała wspaniałe rezultaty. Zaproszonym gościom bardzo podobały się popisy małych artystów. Nie zabrakło słów zachwytu, gratulacji, a nawet łez ze strony rodziców. Nie sposób też nie wspomnieć o ogromnym zaangażowaniu dzieci. Włożyły naprawdę wiele wysiłku, aby podziękować rodzicom za ich trud i poświęcenie na co dzień* - akcentowała opiekunka samorządu uczniowskiego SOSW Jolanta Gratkowska. Dzieci przygotowane zostały przez: Elżbietę Nowak, Renatę Jarosz, Ewę Prajsler oraz Pawła Czekańskiego. Dużym zainteresowaniem cieszył się też występ orkiestry Fire Band z kapelmistrzem Tadeuszem Podulką na czele.

Piknik upłynął zebrany pod znakiem rodzinnego relaksu i zabawy. Był też doskonałą okazją do wymiany poglądów, dzielenia się troskami i wspólnego szukania rozwiązań wśród rodziców. – *Pikniki, jak i inne imprezy z udziałem rodzin są niezmierzennie potrzebne. Jest to czas nie tylko na wesołą zabawę, ale także moment na wymianę spostrzeżeń, uwag i trosk. Poprzez zorganizowanie takiej imprezy możemy też zaznaczyć naszą obecność w środowisku lokalnym* – dodaje Jolanta Gratkowska.

Organizatorem imprezy był samorząd uczniowski, którego opiekunkami są Jolanta Gratkowska, Dorota Stachowicz oraz Celina Kołodziej.

Anna Rzepka



Misyjnie i rodzinnie



Zagadnienia dotyczące misji i pracy misjonarzy, przybliżono zgromadzonym w czasie Festynu rodzinnego – misyjnego, który zorganizowano przy Zespole Szkół w Orzechówce. Nie zabrakło też zabaw i wielu atrakcji dla dzieci i dorosłych.

Festyn rozpoczęto tradycyjnym polskim tańcem – polonezem, potem były kon-

kursy, zabawy, pokaz pierwszej pomocy, pokaz wozu i sprzętu strażackiego przygotowany przez Komendę Powiatową Państwowej Straży Pożarnej w Brzozowie oraz słodki bufet przygotowany przez Radę Rodziców Zespołu Szkół. W organizację imprezy aktywnie włączyła się szkoła, Rada Rodziców oraz Parafia. – *Pikniki rodzinne*



są już naszą tradycją. Impreza wkomponowała się w szkolny i miejscowy kalendarz wydarzeń. W tym roku postanowiliśmy trochę zmienić jej charakter. Jako, że szkoła i parafia od wielu lat bardzo aktywnie ze sobą współpracują, piknik rodzinny poszerzyliśmy o zagadnienia misyjne. Mam nadzieję, że nowa forma również zdobędzie uznanie mieszkańców Orzechówki – mówiła Ewa Niemiec, Dyrektor Zespołu Szkół w Orzechówce.

Zagadnienia misyjne poruszone zostały na pikniku w związku z tegorocz-

nym IV Krajowym Kongresem Misyjnym „Radość Ewangelii źródłem misyjnego zapału”. – *Poproszono nas, by w miarę możliwości przybliżyć parafianom problemy misjonarzy. W związku z tym wyświetliliśmy już w kościele film pt. „Misja”, a teraz jeszcze aktywnie włączyliśmy się w organizację pikniku. Chcielibyśmy ożywić ducha misyjnego w naszej parafii. Przez wiele lat, bardzo prętnie, działało u nas Kółko Misyjne. Dobrze by było z powrotem je ożywić. Ponadto utrzymujemy też kontakt z sierociniec w Kasisi w Zambii, który prowadzą starowiejskie Siostry Służebniczki. Co roku, na mszy św. inaugurującej rozpoczęcie nowego roku szkolnego, dzieci przynoszą przybory szkolne, które potem wysyłamy do Zambii. W tym roku wysłaliśmy dwie paczki po 20 kg. Na piknik zaprosiliśmy również siostrę Marię, która opowiedziała o swej pracy w szpitalu w Zambii oraz w slumsach na Filipinach – stwierdzili ks. Karol Gonet, Proboszcz parafii w Orzechówce oraz ks. Krzysztof Rygiel, Wikariusz w tejże parafii.*

W czasie pikniku rozwiązany został konkurs plastyczny „Moja rodzina – pokolenia blisko siebie”. Najlepsze okazały



się prace wykonane przez Andżelikę Cwynar, Aleksandrę Śnieżek oraz Julię Owoc. Dziewczyny otrzymały pamiątkowe dyplomy i nagrody rzeczowe. Z nagrodami wyszły również dwie rodziny – Śnieżków i Wiluszków, które zmierzyły się w misyjnej Familiadzie. Zorganizowano także konkurs na najpyszniejszy placek. Jury, które przyznało, że zadanie było naprawdę trudne, bo wypieki były przepyszne, uznało, że pierwsze miejsce należy się sernikowi upieczonemu przez Renatę Kielar. Drugie miejsce

zajęła WZ-tka z galaretką – dzieło Renaty Boczar, a dwa równorzędne trzecie miejsca przyznano piernikowi Agnieszki Śnieżek oraz sernikowi z makiem Barbary Buczek. Nagrodami były książki kucharskie. Zebrani na pikniku mogli również obejrzeć pokaz pierwszej pomocy przygotowany przez kl. I Gimnazjum oraz pobawić się z wodzirejami. Na koniec zagrała i zaśpiewała kapela „Przy-sietczanie”.

Elżbieta Boroń



Widowiskowo i kokieterijnie

Elegancko, stylowo, ale i z przytupem wykonano program taneczno – wokalny „Co nieco kobieco”. Projekt, to wspólna praca grup działających przy Gminnym Ośrodku Kultury w Domaradzu.

Przy wypełnionej po brzegi sali widowiskowej domaradzkiego GOK-u, ze sceny wyśpiewano i zaaranżowano takie kawałki jak: „New York”, „Diamonds are a girl's best friend”, „Z kim tak ci będzie źle jak ze mną”, „All the jazz” czy „Bombonierka”. Wszystkie razem ukazywały cały wachlarz kobiecych zachowań – od hetery po seksowną kokieterkę. – Przy GOK-u działa grupa cheerleaderek, mażoretki oraz grupa wokalna. Staramy się pracować na różnych płaszczyznach

i widać nas zarówno na uroczystościach państwowych jak i podczas występów indywidualnych. Takie urozmaicenie sprawia, że rozwijają się i dzieci będące pod naszą opieką oraz my same. „Co nieco kobieco” to nasz nowy projekt. Szukałyśmy pomysłu, by urozmaicić występy publiczne i zrobić coś inaczej, angażując do tego wszystkie nasze grupy artystyczne. I udało się. Nieraz było naprawdę trudno wszystko zgrać, bo przecież mamy i studentów i osoby pracujące, ale efekt jest naprawdę super – stwierdziła Aleksandra Telesz, Instruktor muzyczny w GOK w Domaradzu. – W naszych grupach działają głównie dziewczęta. Dla chłopców w tym wieku występy sceniczne to nieraz bariera nie do pokonania, jednak mimo

wszystko zawsze udaje nam się zaangażować kilku „rodzynek”. Cała grupa składa się z osób z różnymi charakterami, zainteresowaniami i w różnym wieku. Jednak wszystko to udało się połączyć i stworzyć niesamowicie kobiecy program. Właśnie ta kobiecość, stała się głównym motywem przewodnim programu – uzupełniła Ewa Wójcik, również Instruktor muzyczny w GOK w Domaradzu.

Dla osób, które nie mogły zobaczyć premiery „Co nieco kobieco”, mamy dobrą wiadomość. Część spektaklu można będzie obejrzeć w czasie Dni Domaradza.

Elżbieta Boroń



Premiera spektaklu „Co nieco kobieco”

Z MUZYKĄ, ŚPIEWEM I HUMOREM

RODZINNY PIKNIK POWIATOWY W BRZOSZOWIE



To, co mam

To radość najpiękniejszych lat

To, co mam

To serce, które jeszcze na wszystko stać

To, co mam

To młodość, której nie potrafię kryć

To wiara, że

Naprawdę umiem żyć - umiem żyć.

Ten ponadczasowy przebój Anny Jantar i wiele innych znanych i mniej znanych utworów rozbrzmiewało na scenie przy I Liceum Ogólnokształcącym w Brzozowie podczas kolejnego już Pikniku Powiatowego, w niedzielę 21 czerwca br. I faktycznie panująca tam atmosfera przepelniona radością, zabawą i śpiewem świadczyła o tym, że serca organizatorów stać jeszcze na wiele.

Zabaw i ciekawych zajęć nie zabrakło zarówno dla najmłodszych, jak i najstarszych uczestników pikniku. Place przy ogólniaku oraz przy ekonomiku były wypełnione po brzegi atrakcjami dla młodszych i starszych gości. Ci pierwsi bawili się doskonale zjeżdżając z gigantycznej dmuchanej zjeżdżalni, skakali pod niebo na trampolinie, układali klocki, zanurzali się w falach basenu z kulkami, a kto ambitnie zachciał poznać tajniki i zasady udzielania pierwszej pomocy osobie poszkodowanej – mógł nawet zdobyć dyplom „Małego Ratownika” za sprawą instruktorów z Podkarpackiego Centrum Kształcenia Medycznego. Długie kolejki dzieci i młodzieży ustawiały się przy stoisku Stowarzyszenia „Dolina Lotnicza” z Mielca, które oferowało symulację lotów samolotem. Jak się okazało emocji nie brakowało szczególnie przy lądowaniu. Piknikową nowością była również możliwość strzelania z broni pneumatycznej na sali gimnastycznej w Zespole Szkół Ekonomicznych. Do tradycji należą już atrakcje przygotowane przez Komendę Powiatową Policji w Brzozowie oraz Straż Pożarną. Policjanci zaprezentowali ambulans profilaktyczno-edukacyjny, broń policyjną, umiejętności psa policyjnego, a także pobierali odciski palców. Chłopcom mniejszym i większym podobał się bardzo samochód ratowniczo-gaśniczy straży pożarnej, sprzęt do gaszenia pożarów oraz podnośnik hydrauliczny. Chętni mogli doświadczyć jakie odczucia towarzyszą zderzeniom czołowym w specjalnym symulatorze z Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Krośnie. Każdy mógł również założyć alkogogle i przekonać się, jak reaguje nasz organizm po spożyciu promila alkoholu, jak opóźniona jest reakcja pijanego kierowcy za kierownicą pojazdu. Smakoszys trawili grzechówką, a bariści z ZSE serwowali kawę. Prawdziwy raj dla duszy i oka mieli sympatycy folkloru i sztuki regionalnej, a to za sprawą Stowarzyszenia Ludzi Twórczych w Brzozowie, którzy chętnie prezentowali swój dorobek artystyczny.



Magdalena Sowa



Magdalena Rachwał

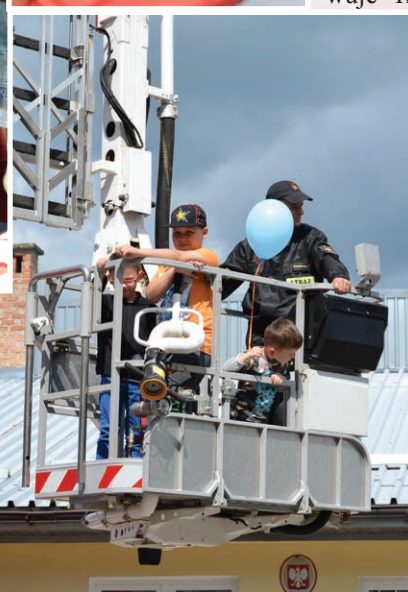




Dziewczęce głowy przyzdabiały wymyślne fryzury i wianki uplecione z żywych kwiatów dzięki sprawnym rękóm zdolnych przyszłych fryzjerek z Zespołu Szkół Budowlanych. Również panie z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej przygotowały szereg zabaw i zajęć dla dzieci.

Oddzielny rozdział zaś stanowi to, co działo się na scenie. Tu królował taniec, śpiew, muzyka i dobry humor. Już na początku prawdziwe wrażenia artystyczne zapewnił publiczności występ trzech Magdałen - uczennic Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Brzozowie. Pierwsza z nich - Magdalena Misztak popisowo wykonała dwa tańce. Magdalena Sowa zaśpiewała piosenkę „Przyjacieli”, zaś Magdalena Rachwał wykonała utwór pt. „Zakazany owoc”. Do występów artystki przygotowali opiekunowie: Renata Jarosz, Elżbieta Nowak i Paweł Czekański. Niemalże jak prawdziwi aktorzy uczniowie I LO zagrali sztukę pt. „Juliusz Cezar”, a nieco luźniejszą atmosferę zapewnił swym żartem Kabaret „Pogubieni” z ZSE, działający pod czujnym okiem Marity Bryś i Elżbiety Leń. Również w tym roku Bogusław Lidwin i Justyna Leszek-Czubska doskonale przygotowali swoich podopiecznych, którzy pokazali jak należy udzielać pierwszej pomocy poszkodowanym w wypadkach. Każdą wolną chwilę na scenie wypełniała muzyka i śpiew. Publiczność bawił szkolny zespół muzyczny „Paweł Cisowski Band” z ZSE, zespół „Trio Jam” z ZSB, a także solistki z I LO: Aleksandra Mielcarek, Aleksandra Bąk, Daria Mortka, Milena Ginalska, Paulina Krzysik oraz zespół rockowy. Pieczę nad uzdolnioną muzycznie młodzieżą w I LO sprawuje Krzysztof Łobodziński. Prawdziwą furorę zrobiły popisy podopiecznych Marka Grądziała – młodych tancerek z zespołu „Gest”, które z gracją, harmonią i niemalże cyrkową sprawnością zaprezentowały się w trzech kolejnych odsłonach.

Ważnym punktem w scenariuszu niedzielnego pikniku było rozstrzygnięcie dwóch konkursów powia-





Najzdolniejsza młodzież z powiatu brzozowskiego oraz Starosta Brzozowski Zygmunt Błaż i Wicestarosta Janusz Draguła



Pamiątkowe zdjęcie laureatów konkursu „Rozsławili Ziemię Brzozowską” wraz z Zygmuntem Błażem i Januszem Dragułą

towych: „Dęby katyńskie przybliżają historię” oraz „Rozsławili Ziemię Brzozowską”. Pierwszy z nich skierowany był do uczniów szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych z terenu powiatu brzozowskiego, które wzięły udział w akcji „Katyń... ocalić od zapomnienia” w roku 2009. Uczestnicy konkursu wykonali prezentacje multimedialne dotyczące zasadzenia dębów katyńskich w swoich miejscowościach oraz realizacji wszystkich działań związanych z udziałem społeczności szkolnej w kultywowaniu pamięci ofiar zbrodni katyńskiej i tragedii smoleńskiej. Laur zwycięstwa przypadł Gimnazjum w Trześniowie, a wyróżnienia otrzymali: Gimnazjum w Golcowej, Gimnazjum w Orzechówce oraz Gimnazjum Nr 1 w Izdebkach. Zwycięskie szkoły otrzymały w nagrodę nowoczesne telewizory ufundowane przez organizatora konkursu Starostę Brzozowskiego Zygmunta Błaża. Wszyscy uczestnicy nagrodzeni zostali radiomagnetofonami.

W kolejnym konkursie pod nazwą „Rozsławili Ziemię Brzozowską” na kolejnych trzech pierwszych miejscach uplasowali się: Sebastian Gołąb z Zespołu Szkół Budowlanych w Brzozowie, Sebastian Sus również z Zespołu Szkół Budowlanych i Jakub Ciesielski z I Liceum Ogólnokształcącego w Brzozowie. Narody zwycięzcom wręczyli: Starosta Brzozowski Zygmunt Błaż i Wicestarosta Janusz Draguła.

Nagrody i wyróżnienia otrzymała również najzdolniejsza młodzież z powiatu. W ramach Programu Stypendialnego Powiatu Brzozowskiego im. Błogosławionego Księdza Jerzego Popiełuszko, przyznano jednorazowe stypendia w wysokości tysiąca złotych najlepszym absolwentom brzozowskich szkół ponadgimnazjalnych. Wśród nich znaleźli się: Krzysztof Bieńkowski z I Liceum Ogólnokształcącego w Brzozowie, Monika Rymarz reprezentująca Zespół Szkół Ekonomicznych w Brzozowie oraz Adam Śnieżek z Zespołu Szkół Budowlanych w Brzozowie.

Starosta nagrodził ponadto najzdolniejszą młodzież szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych powiatu brzozowskiego wykazujących się szczególnymi osiągnięciami w roku szkolnym 2014/2015. Dyplomy i nagrody trafiły do: Krzysztofa Bieńkowskiego - ucznia kl. III I Liceum Ogólnokształcącego w Brzozowie, Piotra Michalskiego - ucznia kl. II Technikum Nr 1 w Zespole Szkół Ekonomicznych w Brzozowie, Anety Wolanin - uczennicy kl. II Technikum Nr 2 w Zespole Szkół Budowlanych w Brzozowie, Angeliki Szafran - uczennicy kl. III Gimnazjum w Haczowie, Miłosza Siadkowskiego - ucznia kl. V Szkoły Podstawowej Nr 1 w Brzozowie, Aleksandry Cwynar - uczennicy kl. I Gimnazjum w Zespole Szkół w Orzechówce, Krystiana Oleniacza - ucznia kl. III Gimnazjum w Zespole Szkół w Niebocku, Agnieszki Dobosz - uczennicy kl. III Gimnazjum w Zespole Szkół w Golcowej oraz Joanny Ambickiej - uczennicy kl. III Gimnazjum Nr 1 w Izdebkach.

Magdalena Pilawska



Multimedialna nauka historii

Rozstrzygnięto Powiatowy Konkurs „Dęby Katyńskie przybliżają historię”, zorganizowany przez Starostę Brzozowskiego Zygmunta Błaża, podsumowujący działania związane z udziałem społeczności szkolnej w kultywowaniu pamięci ofiar zbrodni katyńskiej w ramach akcji „Katyń... ocalić od zapomnienia” zapoczątkowanej w roku 2009. W sumie na konkurs nadesłano dwanaście prac multimedialnych. Pierwszą nagrodę jury przyznało Gimnazjum w Trześniowie, reprezentowane przez uczennice: Jolantę Rybę, Małgorzatę Hebde, Weronikę Gołąb, opiekunkę przygotowujących prezentację Krystynę Wojtoń oraz Marka Kurconia, odpowiadającego za rozwiązania informatyczne. Natomiast trzy wyróżnienia otrzymały: Gimnazjum w Golcowej, Gimnazjum w Orzechówce i Gimnazjum Nr 1 w Izdebkach.

W momencie zainicjowania w 2009 ogólnopolskiej akcji „Katyń... ocalić od zapomnienia”, przeniesionej też na powiat brzozowski, polegającej na sadzeniu dębów upamiętniających poszczególne osoby mordowane przez Sowiec w lasach katyńskich, uczennice z Gimnazjum w Trześniowie biorące dzisiaj udział w konkursie „Dęby Katyńskie przybliżają historię” uczęszczały do wczesnych klas szkoły podstawowej. Zatem przez kolejne lata systematycznie odkrywały historyczne zagadnienia, poznawały poszczególne dziejowe etapy, odkrywały powszechnie znane fakty oraz zakulisowe działania autokratycznych przywódców doprowadzające do między innymi takich wydarzeń, jak rozstrzelanie ponad 21 tysięcy polskich obywateli wiosną 1940 roku w Katyniu.

ne uroczystości, między innymi 17 września, upamiętniające atak ZSRR na Polskę. To nam pomogło w przygotowaniach prezentacji konkursowej. Udało nam się stworzyć harmonię pracy. Małgosia ze mną robiła opisy i prezentację słowną, zaś Jola, Weronika wraz z panem Markiem Kurconiem scalali materiał w technice komputerowej – powiedziała Krystyna Wojtoń, nauczycielka języka polskiego w Gimnazjum w Trześniowie i opiekunka grupy uczniów przygotowujących multimedialny materiał na powiatowy konkurs.



Nagrody i wyróżnienia laureatom wręczyli Starosta Brzozowski Zygmunt Błaż i Wicestarosta Janusz Draguła

- Po raz pierwszy brałyśmy udział w takim konkursie. Dzięki uczestnictwu poszerzyłyśmy swoje wiadomości zarówno dotyczące Zbrodni Katyńskiej, samej akcji „Katyń... ocalić od zapomnienia”, jak i imprez kultywujących pamięć o Polakach rozstrzelanych w Katyniu odbywających się w szkole na przestrzeni ostatnich lat – podkreśliła Małgorzata Hebda, uczennica drugiej klasy Gimnazjum w Trześniowie. – Lubię historię, więc cieszę się, że mogłam wziąć udział w konkursie i przyczynić się do odniesionego sukcesu. Poradziłyśmy sobie ze zbieraniem materiałów i z wielką radością przyjęłyśmy informację o przyznaniu nam pierwszego miejsca – dodała Jolanta Ryba z pierwszej klasy Gimnazjum w Trześniowie.

Zwycięska szkoła oraz trzy wyróżnione przez jury otrzymały w nagrodę telewizory, a pozostałe szkoły uczestniczące w konkursie: Gimnazjum w Malinówce, Szkoła Podstawowa w Malinówce, SOSW w Brzozowie, Szkoła Podstawowa Nr 2 w Domaradzu, Szkoła Podstawowa Nr 2 w Golcowej, Szkoła Podstawowa w Jasienicy Rosielnej, Gimnazjum w Bliznem, Szkoła Podstawowa w Starej Wsi. wzbogaciły się o radiomagnetofony. Nagrody ufundował Zygmunt Błaż – Starosta Brzozowski.

Sebastian Czech

Konkurs „Dęby Katyńskie przybliżają historię” stanowił więc niejako kontynuację sześcioletniej akcji, podczas której uczniowie szkół powiatu brzozowskiego organizowali patriotyczne akademie, przybliżali sylwetki zamordowanych pochodzących z ich, bądź okolicznych miejscowości, słowem przyswajali wiedzę w sposób inny, niż podręcznikowy. Sami uczestniczyli w tworzeniu programów wspomnianych akademii, czy spotkań. Efektem tych wszystkich inicjatyw był konkurs, który w pełni potwierdził zaangażowanie lokalnych społeczności w kultywowanie pamięci ofiar i aktywne realizowanie idei zawartej w przesłaniu akcji „Katyń... ocalić od zapomnienia”. Nadesłane prace zawierały archiwalne zdjęcia, wycinki prasowe, opisywały polską drogę do wolności po 1945 roku, przedstawiały fragmenty apeli, szkolnych przedstawień, czy akademii traktujących o losach Polaków wywiezionych do Katynia. W niektórych prezentacjach znalazła się też poezja o tematyce historycznej, a także pieśni patriotyczne wykonawców wspierających na przykład polską opozycję dążącą do obalenia komunizmu.

- Udział w konkursie pogłębił i urozmaicił wiedzę na temat nie tylko o Zbrodni Katyńskiej, ale również drugiej wojnie światowej oraz wydarzeniach późniejszych, wiodących do transformacji ustrojowej w roku 1989, pozwalającej w końcu na rozpoczęcie wnikliwych badań historycznych odkrywających szczegóły mordu polskich oficerów w Katyniu, czyli jednego z najtragiczniejszych wydarzeń w polskich dziejach. W naszej szkole organizujemy róż-





Szansa na zdrowsze życie

Około 8 tysięcy złotych kosztował realizowany przez Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Domu Pomocy Społecznej w Brzozowie projekt pod nazwą „Aktywność fizyczna szansą na zdrowsze życie”. Blisko 90 procent dofinansowania na ten cel (7 tysięcy złotych) pochodziło z budżetu powiatu brzozowskiego. Jego podsumowania dokonano 24 czerwca br.

Najważniejsze, że zajęcia na świeżym powietrzu wzbudzały wiele entuzjazmu i zadowolenia zarówno wśród uczestników, jak i prowadzącego. A o przydatności tego projektu świadczy fakt, że sprawność fizyczna ćwiczących poprawiła się, a miernikiem obiektywnym oceny był test przeprowadzony przed oraz po zakończeniu przedsięwzięcia. Ważnym elementem stała się też integracja dwóch środowisk, nawiązanie więzi między mieszkańcami DPS-u i ŚDS-u – powiedziała Ewa Wania, rehabilitant z Domu Pomocy Społecznej w Brzozowie, prowadząca treningi w ramach zadania.

Projekt „Aktywność fizyczna szansą na zdrowsze życie” był pierwszy realizowany przez utworzone w maju ubiegłego roku Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Domu Pomocy Społecznej w Brzozowie”. – Mamy w środowisku wiele osób niepełnosprawnych, więc poprawa ich sprawności fizycznej jest sprawą jak najbardziej pożądaną. Ponadto powstaje coraz więcej Fitness Parków, można powiedzieć, że to takie trendy we współczesnym świecie. Pomyśleliśmy więc, że możemy zorganizować mały Fitness Park przy naszym DPS-ie. Tak zrodził się pomysł podsumowywanego dzisiaj programu. Stowarzyszenia funkcjonują też przy innych Domach Opieki Społecznej

W ramach programu zakupiono prasę nożną oraz orbitrek, przyrządy do ćwiczeń przydatne przede wszystkim dla zmagających się z problemem sprawnego poruszania. Nowy sprzęt treningowy ustawiony został na placu przy Domu Pomocy Społecznej w Brzozowie obok koła taichi służącego do ćwiczeń obręczy barkowej. Brzozowski DPS dysponuje ponadto trasą do nordic walking usytuowaną wokół budynku, zatem oferuje swoim podopiecznym szeroki wachlarz możliwości do aktywnego spędzania czasu. Przez ostatni miesiąc wymienionym zadaniom treningowym starali się sprostać zarówno mieszkańcy Domu Pomocy Społecznej w Brzozowie (12 osób), jak i Środowiskowego Domu Samopomocy im. Jana Pawła II w Brzozowie (8 osób). – *Realizowany projekt, to proces zróżnicowany ze względu na wiek i predyspozycje fizyczne uczestników. Dlatego zarówno ćwiczenia, jak i ich intensywność były dostosowywane indywidualnie do każdego biorącego udział w programie.*

e-mail: bgp@powiatbrzozow.pl



w województwie podkarpackim, lecz nie wzorowaliśmy się na ich działalności. Decyzja o jego założeniu była spontaniczna, wypłynęła od dyrektora placówki, a następnie podjęta została przez innych pracowników. Na razie skupiliśmy się na sfinalizowaniu debiutanckiego programu, nie zastanawialiśmy się za bardzo nad kolejnymi, na to przyjdzie czas – podkreśliła Barbara Duplaga – Prezes Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Domu Pomocy Społecznej w Brzozowie.

Sfinalizowany projekt potwierdza, że Stowarzyszenie jest konkretnym wsparciem dla funkcjonowania Domu Pomocy Społecznej w Brzozowie. – *Stwarza nową perspektywę, umożliwiając pozyskiwanie środków, zarówno na szczeblu lokalnym, jak i wojewódzkim. Realne zatem stają się nowe przedsięwzięcia, urozmaicające życie naszych podopiecznych. Zobaczymy, jakie inicjatywy podejmowane będą w przyszłości. Ważny jest start, realizacja pierwszego projektu. Uważam, że zadanie „Aktywność fizyczna szansą na zdrowsze życie” było ważne i bardzo pożyteczne. To powinno zachęcić do kolejnych przedsięwzięć – podsumował Edward Mroziak – Dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Brzozowie.*

Sebastian Czech, fot. RY-SA



Przejażdżki na quadach i dylżansem, dmuchane zjeżdźalnie, mnóstwo konkursów oraz zabaw, malowanie twarzy, a do tego jeszcze policyjny pies, który ze stoicką cierpliwością dawał się głaskać i pozował do zdjęć. To tylko niektóre atrakcje, które zapewniono dzieciom na „Pikniku rodzinnym” urządzonym przy Zespole Szkół w Warze.

Impreza zorganizowana została w ramach projektu „Wakacyjne podróże – małe i duże”, realizowanego w ramach programu „Akademia Aktywnych Obywateli - Podkarpackie Inicjatywy Lokalne”. - *Dzięki temu, że projekt otrzymał dofinansowanie, wszystkie dzieci mogły bezpłatnie poszaleć na zjeżdźalnicach, wziąć udział w zabawach prowadzonych przez animatora oraz skorzystać z poczęstunku przygotowanego przez Koło Gospodyń Wiejskich. Impreza udała się dzięki pomocy mnóstwa ludzi dobrej woli. Chciałabym podziękować wszystkim, którzy czynnie zaangażowali się w jej organizację i przebieg. To dzięki ich chęci i poświęceniu, najmłodszy mieszkańcy Wary i nie tylko, pod koniec dnia wracali do domu z wielkim bagażem pozytywnych wrażeń* – mówiła Marta Bobola, Koordynator projektu.

Ogromnym powodzeniem cieszyły się przejażdżki potężnymi quadami, kierowanymi przez ratowników medycznych: Wacława Konieczko, Jana Haręzgę, Mirosława Dragułę oraz Łukasza Dobrowolskiego. Oni to również, wspólnie z obecnymi na imprezie maluchami, zaprezentowali zgromadzonym instruktaż udzielania pierwszej pomocy. Dzieci nie odstępowały też policyjnego psa i jego opiekuna sierż. sztab. Łukasza Roguli. Kolejki ustawiały się również do Małgorzaty Habrat i Katarzyny



Zańko, które tworzyły piękne wzory na twarzyczkach najmłodszych. W czasie pikniku nie zabrakło też akcentu ekologicznego. Prezes PZW „Brzana”- Marek Owsiany oraz Paweł Potoczny przygotowali i przeprowadzili konkurs ekologiczno – wędkarski – oczywiście z nagrodami. Osoby, które chciały na chwilę odetchnąć od wszelkich atrakcji mogły przewieźć się „Kołotoczkiem Bieszczadzkim”, wypożyczonym nieodpłatnie z firmy „BAWDiM”. Sprawnie powoził nim Czesław Skubisz. Aktywnie udzielali się też pracownicy firmy NZOZ Domowa Opieka Paliatywna DAR-MED z Dyrektorem Jolantą Leń na czele. Chętni mogli skorzystać z bezpłatnych badań m.in.: pomiaru ciśnienia, cukru, porad logo-

Operatorzy programu:



Rodzinnie i wesoło



Niewątpliwą atrakcją imprezy był policyjny pies, przejażdżki quadami i „Kołotoczkiem bieszczadzkim”

pedycznych oraz badania podoskopowego stóp. Najwięcej pracy miały jednak panie z miejscowego KGW, które przygotowywały poczęstunek. Wszystkie podawane przez nie pyszności zniknęły w rekordowym tempie. Należy tutaj także dodać, że nad przebiegiem całości imprezy czuwała kadra pedagogiczna i pracownicy Zespołu Szkół z Dyrekcją na czele oraz druhowie strażacy, którzy troszczyli się o bezpieczeństwo uczestników i zapewnili pokaz sprzętu strażackiego. Obsługą muzyczną zajęli się uczniowie III klasy Gimnazjum w Warze. – *Bardzo nam się podobały wszystkie propozycje, ale najbardziej chyba quady i policyjny pies. Był taki słodki. Zresztą sama impreza była super. To bardzo trafiony pomysł i uważamy, że każdy znalazł tu coś dla siebie. Oby było więcej takich przedsięwzięć* – stwierdziły dwie Klaudie, uczennice Zespołu Szkół obecne na Pikniku. Podobnie, jak dzieciom, pomysł i organizacja, spodobał się też dorosłym. – *Świetna inicjatywa. Dzięki niej i dzieci i dorośli mogą razem wyjść i wspólnie wesoło spędzić czas. Poza tym coś się dzieje w miejscowości. Mam nadzieję, że uda się jeszcze coś takiego zorganizować w przyszłości* – stwierdziła pani Sylwia. – *Jest naprawdę super. Frajdę mają i mali i duzi. To bardzo pozytywna inicjatywa, która warta jest kontynuowania* – dodała pani Małgorzata.

W ramach projektu „Wakacyjne podróże – małe i duże” zorganizowane zostaną jeszcze dwa wakacyjne wyjazdy dla łącznie około setki dzieci.

Elżbieta Boron



Wielkie inwestycje z unijnym wsparciem

Oddaniem do użytku nowego parkingu przy Kolegium Ojców Jezuitów w Starej Wsi zainaugurowano konferencję Programy Europejskie realną szansą rozwoju terenów przygranicznych – na przykładzie realizacji projektu „Skarby Pogranicza – ochrona Dziedzictwa Narodowego”. Warto tu dodać, że inwestycja ta opiewa na łączną kwotę prawie 4 milionów Euro.

Konferencję rozpoczęto uroczystą, koncelebrowaną przez 16 księży, Mszą świętą. Przewodniczył jej i homilię wygłosił o. Jan Gruszka SJ, Rektor Kolegium Ojców Jezuitów i Proboszcz parafii w Starej Wsi. Po zakończonej Eucharystii zebrani goście przeszli na parking, który poświęcił o. Gruszka SJ. Do symbolicznego przecięcia wstęgi zaproszono: Zygmunta Błaża, Starostę brzozowskiego, Józefa Rzepkę, Burmistrza Brzozowa, Grażynę Stojak, Podkarpackiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Przemyślu, Włodzimierza Gerycza, Dyrektora zespołu zamkowego w Żółkwi na Ukrainie, ks. Pawła Kosińskiego SJ, delegata Prowincjała o. Jakuba Kołacza SJ oraz Dorotę Chilik, Autorkę i Koordynatora projektu. Nowo otwarty plac, pierwszy przetestował o. Jan Gruszka SJ, który po przecięciu wstęgi wjechał na parking. - *Kiedy przed laty przygotowywaliśmy projekt i snuliśmy nieśmiało plany, niektórym wydawało się, że tak zostanie. Jak jednak pięknie śpiewa w swojej piosence pani Jeżowska „marzenia się spełniają” i sięgając do bardziej duchowego języka św. Ignacego z Loyoli że, „jezuita powinien być człowiekiem wielkich pragnień”. Dzisiaj te marzenia i pragnienia stają się faktem. To wielka radość i zaszczyt uczestniczyć w tak szlachetnym zadaniu. Czuje się to szczególnie wtedy, kiedy jesteśmy w Żółkwi i za każdym razem widzimy nowe elementy, które przy-*

wołują na pamięć takie postacie, jak król Jan III Sobieski, jego dwaj synowie, rodzi na Żółkiewskich. Niech to wszystko służy „Bogu na chwałę, a ludziom na pożytek” – powiedział o. Jan Gruszka SJ.

Tematem przewodnim konferencji były oczywiście projekty unijne. Zaproszeni prelegenci opowiadali o swych doświadczeniach, trudnościach i efektach płynących z wykorzystanych funduszy. O realizowanych przedsięwzięciach opowiedzieli m.in. Grażyna Stojak, Podkarpacki Wojewódzki Konserwator Zabytków w Przemyślu, Józef Rzepka, Burmistrz Brzozowa oraz Włodzimierz Gerycz, Dy-

nych i planowanych prac w żółkiewskim zamku. Ciekawą wizualnie prezentację zaprezentował zgromadzonym ks. prof. Henryk Witczyk. Cytując fragmenty Pisma św. zabrał zgromadzonych w podróż przez Bieszczady.

Głos zabrała również Dorota Chilik, Autorka i Koordynatorka polsko – ukraińskiego projektu. – *Nasz projekt jest jednym z ostatnich realizowanych w ramach tran-szy funduszy Polska – Białoruś – Ukraina. Ogromnie się cieszymy, że prace zarówno u nas jak i u naszych ukraińskich partnerów postępują zgodnie z planem. W Żółkwi zakończono właśnie izolację fundamentów*



rektor zespołu zamkowego w Żółkwi na Ukrainie. Warto tu przypomnieć, że zamek w Żółkwi, jest drugim obiektem, który jest równolegle remontowany w ramach projektu „Skarby Pogranicza – Ochrona Dziedzictwa Kulturowego”. Dyrektor Gerycz przybliżył zgromadzonym zagadnienia dotyczące współpracy międzynarodowej od strony ukraińskiej, opowiedział też o trudnościach i cenie, jaką musi płacić Ukraina, po opowiedzeniu się za Europą. Przedstawił także zgromadzonym zakres wykona-

i obecnie trwają prace przy dachu. Do końca roku zostanie on pokryty miedzią. Otwarta zostanie również jedna z wież, gdzie swoje miejsce znajdą zbiory muzealne, różne opisy historyczne, w tym także te związane z Polską. Po naszej stronie prace również idą pełną parą. Właśnie oddano do użytku parking, a przed sierpniowym odpustem planujemy zakończyć prace przy budynkach Centrum Pielgrzymkowego i Turystycznego. Tam to przybywający do starowiejskiej Matki Miłosierdzia piel-



Do aktu przecięcia wstęgi zaproszono (od lewej): Włodzimierza Gerycza, Dorotę Chilik, Józefa Rzepkę, Zygmunta Błaża, Grażynę Stojak oraz ks. Pawła Kosińskiego SJ

grzymi będą mogli zjeść smaczny posiłek i odpocząć. Miejsce takie jest niezmiernie potrzebne, gdyż rocznie do bazyliki przybywa kilkadziesiąt tysięcy osób – stwierdziła Dorota Chilik. Omówiła ona również prace związane z odnową kościelnego dziedzińca i jego otoczenia, wirydarza oraz przebieg prac przy renowacji organów. Przedsięwzięciem z ogromnym rozmachem stanie się też Ogród Biblijny, który zlokalizowany będzie w jezuickich ogrodach. – Jest to inwestycja bardzo dopracowana, z wielką różnorodnością roślinną i małej infrastruktury. Prace już trwają i zakończą się jeszcze w tym roku. Tematem przewodnim ogrodów będzie „Droga”. Powstanie tam, wysoka na 9-10 metrów, wieża widokowa, amfiteatr, będą fontanny i wiele innych atrakcji np. dwie ściany wody – symbolizujące przejście przez Morze Czerwone. Każda stacja uruchamiana będzie na fotokomórkę. Młodzi, którzy będą chcieli sami przejść przez kolejne stacje, będą mogli ściągnąć sobie aplikację na smartfona i przez słuchawki posłuchać kolejnych rozważań. Uruchomiony zostanie, też do odsłuchania na słuchawkach, w różnych językach, eprzewodnik, za pomocą którego również można będzie samodzielnie zwiedzać Ogród. Jest to ogromne przedsięwzięcie, które mamy nadzieję, stanie się sporą atrakcją tego terenu i będzie go promować – dodała Dorota Chilik.

Elżbieta Boroń, fot. Wojciech Mrozek



Uroczystego poświęcenia parkingu dokonał o. Jan Gruszka SJ



Mali ratownicy

Okolo 350 maluchów – pięcio i sześciolletnich z terenu gminy Jasienica Rosielna i Nozdrzec przeszkolili pracownicy Podkarpackiego Centrum Kształcenia Medycznego w Brzozowie. Na kursie „Mały ratownik” dzieci uczyły się udzielania pierwszej pomocy.

Nowatorski projekt zaproponowało placówkom przedszkolnym i szkolnym naszego powiatu, wspomniane wyżej Podkarpackie Centrum Kształcenia Medycznego w Brzozowie. – Po wakacjach, jeśli fundusze na to pozwolą, będziemy chcieli przeszkolić maluchy w pozostałych gminach powiatu brzozowskiego. Nasza inicjatywa jest jakby odpowiedzią na coraz bardziej szerzącą się ludzką znieczulicę. Każdy z nas na pewno to zaobserwował. Najlepiej widoczna jest ona na miejscu wypadku, gdzie zbierają się tłumy ludzi, a nikt przed przybyciem karetki, nie pomoże poszkodowanemu. Dlatego też chcemy już od najmłodszych lat uczyć dzieci, by były wrażliwe na krzywdę dziejącą

się drugiemu człowiekowi i umiały oraz chciały mu pomóc – wyjaśniał Łukasz Dobrowolski, z Podkarpackiego Centrum Kształcenia Medycznego w Brzozowie.

Kursy „Małego ratownika” odbywają się zawsze pod honorowymi patronatami władarzy poszczególnych gmin. Są to zajęcia dodatkowe, prowadzone w formie warsztatów, na których maluchy uczą się jak wezwać pomoc, sprawdzić przytomność i oddech poszkodowanego kolegi czy zabandażować ranę i przykleić na nią plaster. – Zapoznajemy dzieci również z podstawowymi zasadami bezpieczeństwa przydatnym w codziennych sytuacjach. Uczulamy je na przykład, by zawsze na rowerkach jeździli w kaskach, a w samochodzie dbali o to by mieć zapięte pasy bezpieczeństwa. Zwracamy też uwagę na aspekty bezpiecznej zabawy i prawidłowego poruszania się po drodze. Muszę powiedzieć, że maluchy dosłownie chłoną przekazywaną im wiedzę i z wielkim entuzjazmem podchodzą do zajęć. Mam nadzieję, że dzięki tej edukacji w tych dzisiejszych maluchach wykształci się w przyszłości odruch odpowiedniej reakcji na sytuację zagrożenia życia, w której mogą znaleźć się ich bliscy – dodał Łukasz Dobrowolski.

Warto dodać, że po zakończeniu szkolenia maluchy otrzymują certyfikat „Małego Ratownika”. Koszty szkolenia całkowicie pokrywa Podkarpackie Centrum Kształcenia Medycznego w Brzozowie. Instytucja ta zapewnia też wszelki potrzebny sprzęt konieczny w czasie zajęć.

Elżbieta Boroń, fot. Anna Augustyn - Maslyk



Z mamą i tatą na zielonej łące

Tytułowe hasło przyświecało piknikowi rodzinnemu zorganizowanemu przez Zespół Szkół w Jasienicy Rosielnej. Plenarowa impreza miała miejsce w parku gminnym.

- Jest to już trzecia nasza impreza tego typu. Po frekwencji doskonale widać, że pomysł zdaje egzamin. Impreza była pokłosiem programu „Szkoła współpracy”. W szkoleniu uczestniczyli przedstawiciele Rady Pedagogicznej, Rady Rodziców i samorządu uczniowskiego. Efektem końcowym było opracowanie Szkolnego Programu Aktywnej Współpracy, gdzie jednym z punktów był właśnie Piknik rodzinny. Impreza przyjęła się w środowisku nie tylko Jasienicy Rosielnej, bo obecni są tu również mieszkańcy innych miejscowości. Bardzo nas to cieszy, gdyż dobrze jest wypośrodkować czas między nauką czy pracą a wypoczynkiem. Takiej chwili wytchnienia potrzebuje każdy, a tutaj w tym pięknym parku, w otoczeniu przyrody i najbliższych można wspaniale spędzić wolny czas – stwierdziła Krystyna Szarek, Dyrektor Zespołu Szkół w Jasienicy Rosielnej.

Piknik zorganizowano jako imprezę rodzinną. Dzieci i młodzież z Zespołu Szkół wystąpiły z programem artystycznym, na który złożyły się wiersze i piosenki. Zaprezentowano również premierowe przedstawienie „Calineczki” oraz inscenizację „Królewny Śmieszki”. Wszystko to przeplatane było występami grup tanecznych. Wiele działa się też w samym parku. Był pokaz strażacki wykonany przez druhów strażaków z OSP Blizne i Jasienica Rosielna oraz przedstawiciele Państwowej Straży Pożarnej w Brzozowie, pokaz policyjny przygotowany przez policjantów Komendy Powiatowej Policji z Brzozo-



wa, kiermasz książek i prac plastycznych uczniów, nauka strzelania i zawody strzeleckie zorganizowane przez Związek Strzelecki Rzeczypospolitej, konkursy z nagrodami dla dzieci i młodzieży, popisy pięknego czytania w wykonaniu wyróżniających się w tej umiejętności uczniów Szkoły Podstawowej, dmuchańce dla dzieci, malowanie twarzy oraz mnóstwo pyszności przygotowanych rodziców dzieci z Zespołu Szkół. Z myślą o najmłodszych zorganizowano też konkursy z nagrodami. Opiekę medyczną zapewnił NZOZ Domowa Opieka Paliatywna DAR – MED. Podczas Pikniku Dyrektor Szarek wręczyła dyplomy dla finalistów konkursów kuratorskich. Otrzymali je Paulina Śnieżek z kl. VI oraz Piotr Wójcik z II kl. Gimnazjum. – *Piknik jest doskonałym pomysłem. Dużym plusem jest fakt, że jest to impreza bezalkoholowa. Jest wiele atrakcji, więc doskonale bawią się i dzieci i dorośli. Zamiast niedzielnej rajdu po sklepach można przyjść sobie tutaj do parku i razem z dziećmi wspólnie spędzić ten wolny czas* – stwierdziła pani Monika.



Elżbieta Boroń



ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO W RZESZOWIE OŚRODEK KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO

Brzozów ul. ks. J. Bielawskiego 1, II piętro,
tel./fax: 13 43 418 71 e-mail: brzozow@zdz.rzeszow.pl

ZAPRASZA I PROPONUJE KURSY:

- Bhp dla wszystkich grup stanowisk zawodowych
- Kierowca-operator wózków jezdniowych napędzanych
- Palacz kotłów wodnych i parowych
- Pedagogiczny dla instruktorów praktycznej nauki zawodu,
- Komputerowe,
- Obsługa kas fiskalnych
- Księgowość, Kadry i płace,
- Opiekun osób starszych i dzieci,
- Animator czasu wolnego,
- Barman, Kelner, Barista,
- Gospodarka magazynowa wspomagana komputerem z obsługą kasy fiskalnej,
- Sprzedawca z obsługą kasy fiskalnej

- ABC Przedsiębiorczości”
- Prowadzenie negocjacji
- Pierwsza pomoc przedmedyczna i inne w zależności od potrzeb.

Ponadto przy ZDZ działają komisje:

- Nadające tytuły robotnika i mistrza w zawodzie
- Uprawnienia energetyczne, spawalnicze, monterów rur miedzianych
- Pedagogiczne dla instruktorów praktycznej nauki zawodu w zakładach pracy

Przy ZDZ funkcjonują: Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych oraz Policealne Studium - w zawodzie technik BHP.

Zachęcają do czytania



Happeningiem „Czy tu czy tam – czytam” dla najmłodszych oraz dla wszystkich chętnych Gminna Biblioteka Publiczna w Haczowie postanowiła uczcić Światowy Dzień Książki. Na spotkaniu nie zabrakło też bajkowego smoka.

- O tym, by wyjść z książką na zewnątrz myślałyśmy już od jakiegoś czasu. W tym roku postanowiłyśmy spróbować. Do akcji zaprosiłyśmy Szkołę Podstawową w Haczowie. Postanowiono, że happening zorganizujemy przy Urzędzie Gminy, na skwerku w otoczeniu pięknej roślinności. Tam to maluchy głośno czytały wybrane utwory oraz wzięły udział w inscenizacji. Dla dodatkowej frajdy najmłodszych, na

spotkanie zaprosiłyśmy też smoka Novusia, który razem z dziećmi słuchał bajek i wierszy oraz zachęcał do czytania. Myślę, że pomysł okazał się strzałem w dziesiątkę. Dzieci doskonale się bawiły, a i przechodnie przystawali zainteresowani akcją. Było naprawdę wesoło i sądzę, że akcję należałoby kontynuować przez następne lata – stwierdziła He-

lena Domaradzka, Dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Haczowie.

Na koniec, wszystkie dzieci, w nagrodę za ich zaangażowanie i aktywność otrzymały słodkie podarunki. Warto też dodać, że smok Novus odwiedził również biblioteki w Jasionowie, Trześniowie i we Wzdowie. Za to w Przedszkolu Samorządowym w Haczowie najmłodszych do czytania zachęcał żółw Franklin. – *Warto organizować takie niecodzienne akcje z książką w tle. Jest to niesamowita promocja czytelnictwa i tak jakby przypomnienie o istnieniu samej książki. Powiedzmy sobie szczerze, Polacy czytają naprawdę mało. A czytać naprawdę warto, bo jak pokazują badania, osoby często sięgające po książki mniej się boją, są bardziej świadome i po prostu szczęśliwsze* – podsumowała Helena Domaradzka.

Okazuje się, że zdanie Dyrektora Domaradzkiej podzielają również czytelniczki biblioteki. To właśnie tutaj, jako pierwszy w powiecie, powstał Dyskusyjny Klub Książki. – *W Polsce istnieją Kluby dla dzieci, nastolatków i dla dorosłych. U nas, postanowiłyśmy powołać do życia Klub dla dorosłych. Inicjatywa przyjęła się i teraz mamy grupę, która spotyka się, by porozmawiać o przeczytanych książkach. Trzeba tu zaznaczyć, że wcale nie trzeba znać się jakoś wybitnie na literaturze. Wystarczy lubić czytać. Bardzo się cieszę, że inicjatywa ta została u nas tak dobrze odebrana i przyjęła się* – dodała Dyrektor Domaradzka.

Elżbieta Boroń
fot. Archiwum UG Haczów



Nowe projekty i rozwiązania w Gminie Dydnia

O nowych pomysłach, które można by było przenieść z województwa opolskiego na podkarpackie, opcjach polityki senioralnej oraz o tworzącym się ogólnopolskim Programie Turystyki Otwartej Przestrzeni i Sieci Najciekawszych Wsi rozmawiano podczas spotkania, w którym uczestniczył Ryszard Wilczyński -Wojewoda Opolski oraz Jerzy F. Adamski -Wójt Gminy Dydnia.

Gmina Dydnia od 2013 roku jest członkiem Polskiej Sieci Odnowy i Rozwoju Wsi (PSORW). Jest to swoista platforma wymiany wiedzy i doświadczeń w zakresie najlepszych praktyk dotyczących rozwoju obszarów wiejskich w Polsce. Zrzeszone w niej gminy wymieniają się doświadczeniami, wiedzą i praktyką. Wojewoda Opolski - Ryszard Wilczyński, który jest równocześnie Wiceprezesem Europejskiego Stowarzyszenia Rozwoju Obszarów Wiejskich i Odnowy Wsi ARGE, odwiedził gminę Dydnia, w czasie swego pobytu na Podkarpaciu. Wizyta stała się okazją do bliższego poznania gminy Dydnia i jej walorów turystycznych. Warto dodać, że gmina Dydnia jest liderem tworzącego się ogólnopolskiego programu Turystyka Otwartej Przestrzeni. Ciekawą ideą jest też projekt Sieci Najciekawszych Wsi. – *Ma on na celu rozwój turystyki wiejskiej w Polsce. Przedsięwzięcie jest propozycją wykorzystania walorów kulturowych, przyrodniczych czy krajobrazowych*

danej miejscowości. Taka wieś stworzyłaby swoistą markę gwarantującą określony poziom usług i dobrze skomponowaną ofertę turystyczną. Myślę, że na terenie gminy Dydnia z projektem tym poradziłaby sobie Jablonka. Miejscowość ta, ma do zaproponowania określoną infrastrukturę noclegową, sportową oraz dobrze utrzymane zabytki. Bardzo pręźnie i aktywnie działają tam też organizacje społeczne – Koło Gospodyń Wiejskich i Ochotnicza Straż Pożarna. Stąd też myślę, że mieszkańcy tej miejscowości doskonale poradziliby sobie z tym długofalowym przedsięwzięciem – mówił Jerzy F. Adamski, Wójt Gminy Dydnia.

Wiele miejsca poświęcono również polityce senioralnej. – *Miejscowości wyludniają się. Zjawisko depopulacji jest problemem ogólnokrajowym. Młodzi przesiedlają się szukając pracy i swego miejsca do życia. Społeczeństwo, powiedzmy sobie szczerze, starzeje się i ludzie żyją coraz dłużej. Stąd też, trzeba zwrócić więcej uwagi na inwestycje dla osób starszych i wykonywać je na miarę możliwości i potrzeb danego regionu* – zauważył Wójt Gminy Dydnia.

Elżbieta Boroń

Srebrny Jubileusz 25-lecia Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Jasienicy Rosielnej zadedykowany osobom z niepełnosprawnościami

Było ciasto jubileuszowe, były kwiaty i byli zaproszeni goście! - całe mnóstwo. Ci, którzy odpowiedzieli na nasze zaproszenie i tak pozytywnie ocenili to spotkanie, sprawili nam tym samym ogromny prezent - najlepszy, jaki można sobie wymarzyć na urodziny! Dlaczego? Jest bowiem duża szansa na to, że wszystko co zostało na tej konferencji powiedziane - żyć będzie. A co najważniejsze wpłynie na sposób myślenia i postrzegania praw osób z niepełnosprawnościami. Na konferencję jubileuszową zaproszono dyrektora i pracowników niemalże wszystkich instytucji pomocowych i oświatowych z terenu powiatu brzozowskiego, krośnieńskiego oraz prelegentów: przedstawicieli Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Rzeszowie, psychologa pana Łukasza Matusz oraz panią Monikę Zima – Parjaszewską. Trzeba podkreślić, iż ten ostatni prelegent okazał się prawdziwym best-sellerem konferencji. Pani dr Monika Zima Parjaszewska - jej styl prowadzenia jak i sposób ujęcia przez nią samego zagadnienia był wartością samą w sobie i nie sposób o tym zapomnieć. Osoby z niepełnosprawnością są i żyją obok nas - tak niby całkiem zwyczajnie, a jednak nie do końca. O ilu ważnych sprawach nie wiemy?

Zagadnienie konferencji jubileuszowej pn. „Osoba z niepełnosprawnościami w świetle Konwencji ONZ o prawach osób z niepełnosprawnościami. Dylematy i wyzwania” należy niewątpliwie do najpilniejszych, najważniejszych, ale i jednych z trudniejszych zadań z jakimi trzeba nam się zmierzyć, a następnie wdrożyć w życie codzienne. Już czas najwyższy, by problematykę osób z niepełnosprawnością rozważać nie w kategoriach, tylko i wyłącznie, powszechnie definiowanej integracji społecznej czy pomocy instytucjonalnej, ale przede wszystkim w postaci zmiany naszego myślenia. Takiego, które jest w stanie zagwarantować osobom z niepełnosprawnościami równe traktowanie, co jest tożsame z poszanowaniem ich godności do niezależności i swobody w dokonywaniu samodzielnych wyborów - w myśl słów: „Dla każdej istoty ludzkiej, jest ważne by miała wpływ na swoje życie, była częścią swojej lokalnej społeczności i społeczeństwa. Dla



każdej osoby jest też istotne by mogła podejmować swoje własne decyzje, by mogła być wysłuchana i by była traktowana z szacunkiem...”

Oto klucz do zmiany otaczającej rzeczywistości i wciąż mocno zakorzenionych stereotypów na temat funkcjonowania osób z niepełnosprawnościami. Warto w tym miejscu nawiązać do kwestii ubezwłasnowolnienia, które prowadzi do zniewolenia

osoby z niepełnosprawnościami a nam, pełnosprawnym członkom społeczeństwa daje poczucie pewnej kontroli, zależności i sprawstwa nad losem innych. Rościmy sobie w ten sposób pełne prawo do monitorowania życia tego człowieka.

I często też jest tak, iż taka nasza postawa wyzbywa nas z poczucia przyzwoitości. Czy jesteśmy na tyle doskonali i nieomylni, by przypisywać sobie prawo do decydowania za kogoś?

Tematyka konferencji jubileuszowej już od początku miała być rewolucyjnym zwrotem w mentalności ludzi, a także inspiracją do tworzenia „nowej ery” w myśleniu, a ta zaczyna się od każdego z nas z osobna. Każdy z nas potrzebuje czasu na swoje przemyślenia i refleksje.

Dzień 18 czerwca 2015 r. zapisał się w kronice instytucji GOPS Jasienica Rosielna jako szczególna data. Podsumowano 25 lat działalności ośrodka, który tworzyła od samego początku pani Urszula Brzuszek, wtedy Kierownik GOPS, aktualnie Wójt Gminy Jasienica Rosielna. Gratulacje! Bo nie były to łatwe czasy. Priorytety, zadania, jakie nakreśliła ówczesna rzeczywistość były jakże inne od dzisiejszych. Ponadczasowe i niezmiennie pozostaje jednak to, że w tym wszystkim najważniejszy jest człowiek.



Czasy się zmieniają. My stajemy się bardziej otwarci, pewniejsi siebie i gotowi na stawianie czoła różnym problemom. Mamy szereg regulacji prawnych, które dają nam oręż i wsparcie w walce o prawa człowieka. Mówimy o sposobach i formach przeciwdziałania przemocy wobec osób z niepełnosprawnościami. Dostrzegamy to zjawisko, nie wahamy się ingerować, gdy ktoś krzywdzi drugiego człowieka. Pamiętajmy tylko, by patrzeć na problem z perspektywy osoby, której on dotyczy. Wsłuchujmy się w to, co mówi nam ta osoba.

Sami rzeczeni i najważniejsi z gości – osoby z niepełnosprawnościami, swoją obecnością i bezpośrednim udziałem w dyskusji panelowej na temat „Jakość życia osób z niepełnosprawnościami w powiecie brzozowskim”, dali wyraz swojej wewnętrznej sile, jaką posiadają, szczerości i poczucia swojej wartości. Ich wypowiedzi były doskonałą puentą, która zakończyła spotkanie i w co mocno wierzymy – rozpoczęła nową erę myślenia.

Wójt Gminy Jasienica Rosielna oraz Kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Jasienicy Rosielnej wraz z pracownikami ośrodka, składają serdeczne podziękowania za udział w konferencji jubileuszowej - przedsięwzięciu, które w całości zadedykowano osobom z niepełnosprawnościami. Dziękujemy wszystkim za słowa uznania kierowane pod naszym adresem, za uśmiech i życzenia na kolejne 25 lat. Takich gości i takich życzeń się nie zapomina.

Beata Kaczmarek - Kierownik GOPS Jasienica Rosielna
Katarzyna Morajko – Pedagog GOPS



W trosce o zdrowie i życie nastolatków

Do zdrowego stylu życia i unikania nałogów, zachęcano młodzież z gminy Jasienica Rosielna, podczas happeningu profilaktycznego. Aby wzmocnić przekaz, swoje poruszające świadectwo dał młodzieży członek grupy AA wraz z małżonką.

- Happening zorganizowaliśmy, by popularyzować wiedzę na temat różnego rodzaju zagrożeń oraz uświadamiać młodzież o szkodliwości alkoholu, papierosów, narkotyków i dopalaczy. Mam nadzieję, że spotkania takie staną się podstawą do podjęcia pewnej inicjatywy społecznej, która uzmysłowi nastolatkom, że nam dorosłym naprawdę zależy na ich dobru – na ich zdrowiu i szczęściu. Użytki dają chwilę pseudoszczęścia, ale tylko na moment. Potem przeradzają się w dramat, o czym mówili również nasi goście prelegenci Jolanta i Krzysztof Bęben – wyjaśniała Agnieszka Masłyk, Pedagog szkolny w Zespole Szkół w Jasienicy Rosielnej.

Małżonkowie w bardzo poruszający sposób opowiedzieli o nałogu alkoholowym i jego zgubnych skutkach nie tylko dla samego pijącego, ale również dla całej jego rodziny. Mówili, że dzięki pomocy Boga, udało im się wyjść z nałogu, a teraz jako dziękczynienie, co roku organizują Drogę Krzyżową z Korczyny do Odrzykonienia u podnóża Prądek. Tam – przy każdej stacji, swe świadectwa przedstawiają głównie młodzi ludzie, którzy opisują swe problemy związane z różnego rodzaju uzależnieniami: od narkotyków, alkoholu, przez hazard po masturbację. Wśród prelegentów była także Kamila Bogacka prezes Stowarzyszenia „Czyń dobro mimo wszystko”. Przybliżyła ona zgromadzonym cele i działalność Stowarzyszenia oraz zachęciła młodych, by wstąpili, jako wolontariusze, w szeregi osób działających na rzecz organizacji, czy też jako niosący pomoc potrzebującym w najbliższym środowisku. Ostatnim prelegentem była Beata Kaczmarek, Kierownik GOPS w Jasienicy Rosielnej, która przedstawiła uczestnikom zasady zdrowego odżywiania się. Ponadto przeprowadziła krótki, ale ciekawy konkurs wiedzy z nagrodami dotyczący najslawniejszych sportowców wprowadzając tym samym bardzo luźną i radosną atmosferę.

Happening stał się też okazją do podsumowania Gminnego profilaktycznego konkursu plastycznego „W zdrowym ciele zdrowy duch”. - *Inspiracją do przeprowadzenia konkursu było wykonanie w tym roku szkolnym wielu działań profilaktycznych dotyczących zdrowego stylu życia. Przeprowadziliśmy takie programy jak: „Trzymaj formę”, „Zdro-*

wo jem, więcej wiem”, „Żyj smacznie i zdrowo”. Wykonanie prac plastycznych miało obrazować tematykę związaną z promocją zdrowego stylu życia, w tym: uprawiania sportu, zdrowego odżywiania się, skutków nadużywania papierosów, narkotyków, dopalaczy, alkoholu i innych używek. Chcieliśmy wykształcić wśród młodych ludzi zdrowe zachowania oraz uświadomić im następstwa związane z niewłaściwym odżywianiem się i brakiem ruchu oraz z próbami sięgania po różnego rodzaju używki. Bardzo się cieszę, że tak wielu uczniów z wszystkich szkół Gminy wzięło udział w konkursie. Chcę im podziękować za zaangażowanie, włożony trud i poświęcony czas – dodała Agnieszka Masłyk.

W gronie laureatów, w kategorii szkół podstawowych, znaleźli się: Artur Walczak z Orzechówki, Izabela Gerlach z Woli Jasienickiej oraz Anna Szewczyk z Jasienicy Rosielnej z Kingą Konopką z Bliznego, zdobywczyni równorzędnego III miejsca. W kategorii gimnazjów najwyższej oceniono prace wykonane przez: Katarzynę Fic z Bliznego, Edytę Korab z Jasienicy Rosielnej oraz Dominikę Fic z Bliznego i Gabriele Kwolek z Jasienicy Rosielnej. Wyróżnienie przyznano dwóm uczniom z Zespołu Szkół w Bliznem - Natalii Dytko i Andrzejowi Bober. Wszyscy uczniowie biorący udział w konkursie otrzymali upominki.

Na happeningu nie zabrakło też rozluźniającej części artystycznej. Na scenie utwór Edyty Geppert „Och życie kocham Cię nad życie” wykonała Weronika Walczak. Pojawił się również zespół „Ragazze” z Zespołu Szkół w Jasienicy Rosielnej, którego opiekunem jest Justyna Skiba. Dziewczyny zaprezentowały publiczności trzy układy taneczne. Na zakończenie, jako podsumowanie akcji, głos zabrała Wójt Gminy Jasienica Rosielna - Urszula Brzuszek oraz Dyrektor Zespołu Szkół w Jasienicy Rosielnej - Krystyna Szarek.

Elżbieta Boroń, fot. Anna Masłyk - Augustyn



Agnieszka Masłyk



Uczestnicy happeningu profilaktycznego

By coś zostało z tych dni

Pod takim tytułem odbył się 7 czerwca 2015 r. w Domu Ludowym w Niebocku niezapomniany koncert polskich przebojów z lat 60 – 70 – 80-tych XX wieku w wykonaniu zespołu wokalnego „Mansarda”, kierowanego przez Jadwigę Rajtar-Żaczek.

W szczelnie wypełnionej sali zasiedli mieszkańcy Niebocka oraz gminy Dydnia na czele z Jerzym F. Adamskim – Wójtem Gminy, rodzice młodych wokalistek, przedstawiciele GOK, nauczyciele i przedstawiciele mediów: Halina Kościńska z BGP, Jan Wolak portal Brzozowiana.pl, portal i telewizja „Infopodkarpacie”.

Konferansjerkę prowadzili: Asia Adamska i Radek Żaczek, którzy rozmawiali o muzyce lat 60 – 70 – 80-tych XX wieku, o najpiękniejszych melodiach i mądrych tekstach śpiewanych przez artystów do dzisiaj znanych i rozpoznawalnych, bo ich piosenki mają „coś” w sobie i są ponadczasowe.

Młode, utalentowane solistki wraz z zespołem wykonywały piosenki. I tak: Kasia Kot zaśpiewała nam „Nie bądź taki szybki Bill” – Katarzyny Sobczyk, Anita Oleniacz „Annę Marię” – „Czerwonych Gitar”, Diana Sokołowska i Monika Krowiak „Znamy się tylko z widzenia” – „Trubadurów”, Diana Sokołowska „Jedziemy autostopem” Karin Stanek, a cały zespół „Chłopiec z gitarą” – tej piosenkarki, Gabrysia Woźniak zaśpiewała przebój Wioletty Villas „Dla Ciebie Mamo”, który wywołał dreszcz emocji i łzy w oczach siedzących mam, bo przecież niedawno był Dzień Matki, Wiola Myćka zaśpiewała „Niedźwiadki” „Czerwonych Gitar”.

Lata sześćdziesiąte „kwitły” piosenką, ale i następne były wspaniałe, bo nadszła moda na dzieci kwiaty, hipisowskie stroje i pełną słońca i uśmiechu muzykę. Oczywiście prym sceniczny wiodła wówczas znana wszystkim Maryla Rodowicz. „Jadą wozy kolorowe” wykonała Kamila Pomykała, a Monika Krowiak zaśpiewała „Papierowy księżyc” Haliny Frąckowiak. Sztandarowym hitem tamtych czasów była „Małgośka” Maryli Rodowicz – królowej polskiej sceny muzycznej. Kasia Kot wspaniale, brawurowo zaśpiewała i rozkołysała publiczność, która razem z nią śpiewała refren.

Z kolei Gabrysia Woźniak z ogromnym uczuciem zaśpiewała „Nie wierz mi” Anny Jantar – pięknej i eterycznej wokalistki, która szturmem

zdobyła polską i zagraniczną scenę swymi poetyckimi, pełnymi uczuć i wspaniałych melodii piosenkami. Kamila Pomykała zaprezentowała nam „Kawiarenki” Ireny Jarockiej, także bardzo popularnej w tamtych latach piosenkarki.

Lata osiemdziesiąte XX wieku obfitowały również we wpadające w ucho przeboje. Niezapomnianym hitem były „Chałupy Welcome to” śpiewane przez Zbigniewa Wodeckiego. Nam wykonała tę piosenkę Diana Sokołowska. Tekst Grażyny Orlińskiej i muzyka Ryszarda Poznakowskiego przeniosły nas na wyspy Bahama i plaże Acapulco. Piosenka ta kontrastowała z sierniężą, ponurą at-



„Małgośka” w wykonaniu Katarzyny Kot

mosferą lat 80-tych XX w. Bawiła i wносиła słońce i radość w serca ludzi. Cała sala śpiewała wraz z solistką i zespołem. Lata osiemdziesiąte to także aktywna działalność artystyczna polskich zespołów rockowych. Diana Sokołowska wykonała piosenkę „Perfektu” – „Nie płacz Ewka”, Asia Adamska piosenkę „Anioł” Kory i zespołu „Maanam”, a Gabrysia Woźniak „Jeszcze się tam żagiel bieli” Alicji Majewskiej.



Kierownik zespołu „Mansarda” Jadwiga Rajtar-Żaczek

Na koniec zespół „Mansarda” wykonał piosenkę Ireny Jarockiej „By coś zostało z tych dni”, będącą klamrą spinającą cały występ. Solistką była Monika Krowiak, a towarzyszył jej chór: Diana Fijałka, Paulina Lasek, Weronika Zborowska, Emilia Milczanowska, Bernadka Wojtoń, Iza Adamska, Justyna Jadczyżyn, Ola Szczepanek, Gabrysia Indyk i Zosia Rajtar oraz wymienione wcześniej solistki.

Musiały być oczywiście bisy i były. Rozochociona publiczność nie chciała puścić wykonawczyń ze sceny. Kierownik zespołu Jadwiga Rajtar-Żaczek dziękowała Wójtowi Jerzemu Adamskiemu za wynajęcie sali i wsparcie organizacyjne, Jackowi Adamskiemu Dyrektorowi GOK za udzielenie sprzętu nagłaśniającego, Kazimierzowi Barańskiemu za oprawę fotograficzną, akustykom: Wojtkowi Wojnarowi, Maćkowi Oleniaczowi i Kamilowi Boconowi, pani dyrektor Bożenie Chorążak z Zespołu Szkół w Niebocku za wypożyczenie akcesoriów do dekoracji, Gosi i Kazikowi Rajtarom, Tomkowi Żaczkowi za pomoc przy całokształcie przygotowań, obecnym mediom, publiczności i wokalistkom z zespołu „Mansarda” za piękne wykonanie piosenek będące owocem wielomiesięcznych prób i przygotowań.

Bogusława Krzywonos z Krzywego współpracująca od kilku lat z Jadwigą Rajtar-Żaczek złożyła na jej ręce różę dla róży i serdeczne gratulacje. Wspaniałe, wzruszające niedzielne popołudnie z piosenką i muzyką. Gratulacje dla Jadzi, jej zespołu i Rodziców utalentowanych wykonawczyń.

Halina Kościńska, fot. Jan Wolak



Zespół wokalny „Mansarda”



ciech Koryto - ludową rzeźbę w drewnie i wyroby z gałązek brzozowych, w tym „krasulę” wykonaną dla zespołu obrzędowego „Graboszczanie”.

Panie z KGW w Grabownicy Starzeńskiej, z inicjatywy których zorganizowana została wystawa, przygotowały wspaniałą poczęstunek.

W drugiej części talenty kabaretowe, wokalne i muzyczne zaprezentowali uczniowie Zespołu Szkół w Grabownicy oraz kapela ludowa „Graboszczanie”, których nie trzeba szerzej przedstawiać, ponieważ zespół taneczny jak i kapela są znani i wielokrotnie nagradzani.

Talenty wokół nas

Kierownik artystyczny zespołu obrzędowego i kapeli „Graboszczanie” z Grabownicy Starzeńskiej – Zofia Olejko zaprosiła mnie na wystawę prezentującą talenty z Grabownicy, a mają się czym pochwalić.

Rękodzieło artystyczne prezentowały przede wszystkim utalentowane panie: Maria Suwała - mistrz haftu i koronki prezentowała koronki i serwety wykonane różnymi technikami (haft angielski, z Toledo, koronkę makramową, frywolitkę, snutkę golińską, haft płaski, kwiaty wykonane na szydełku oraz parasolkę wykonaną techniką filet). Jej córka Anna Sawicka

– zdolna młoda poetka prezentowała pisanki, hafty krzyżykowe i miniaturki bibułkowych kwiatów w koszyczkach, Artur Materna malarstwo olejne i grafikę, Maria Błaszczak, Bernadetta Jagustyn, Elżbieta Koryto, Agata Froń i Elżbieta Żuchowska – obrazy wykonane haftem krzyżykowym, Anna Zarych – kwiaty z wełny, Barbara Gierula – kwiaty bibułkowe, Renata Ostrowska – użytkowe i dekoracyjne wyroby z wikliny, Elżbieta Bury-Buczek – prace z masy solnej, Zygmunt Węgrzyn – różnorodne wyroby z drewna, w tym miniatury powozów, armat, Woj-



Gratulacje należą się organizatorom i utalentowanym artystom. Wystawę można było oglądać w budynku „Arki” od 31 maja do 5 czerwca 2015 r.

Halina Kościńska, fot. Jan Wolak

Stowarzyszenie Ludzi Twórczych w Sanoku

31 maja br. już po raz XLI w sanockim skansenie odbył się Jarmark Folklorystyczny zorganizowany przez Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku. Głównym celem imprezy było głębsze poznanie kultury Polski południowej i południowo-wschodniej.

Podczas Jarmarku Folklorystycznego odbyły się występy artystyczne, wystawy rękodzieła i degustacji regionalnej kuchni. Chętni mogli spróbować regionalnych przysmaków. Specjały lokalnej kuchni serwowały gospodynie z Kół Gospodyń Wiejskich. Na jarmarku nie zabrakło też wystaw rękodzieła. Można było

podziwiać ręcznie wykonywaną biżuterię, malarstwo, haft, rzeźbę oraz inne techniki rękodzieła.

Stowarzyszenie Ludzi Twórczych otrzymało po raz kolejny zaproszenie od organizatorów do udziału w tym wydarzeniu. Rękodzieło prezentowali: Stefania Bąk z Przysietnicy, Małgorzata Chmiel z Brzozowa, Anna Głąb z Trześniowa, Krystyna Łobaza z Brzozowa, Ryszard Marciniec z Brzozy Stadnickiej, Helena Młynarska z Brzozowa, Tadeusz Pindyk z Dynowa, Bogusława Sadowska z Brzozowa oraz Urszula Świątek z Brzozowa. Stoiska członków SLT cieszyły się ogrom-



nym zainteresowaniem odwiedzających. Patronat medialny objął portal Brzozowiana.pl

*Małgorzata Chmiel
Prezes Stowarzyszenia Ludzi Twórczych*

Ania czarowała piosenką

Niezwykły koncert, niesamowite wrażenia i niezapomniane sukcesy – tak podsumować można ostatnie doświadczenia Ani Dąbrowskiej z Wesołej, laureatki 11. Festiwalu Zaczarowanej Piosenki im. Marka Grechuty w Krakowie, zorganizowanego przez Fundację Anny Dymnej „Mimo Wszystko”.

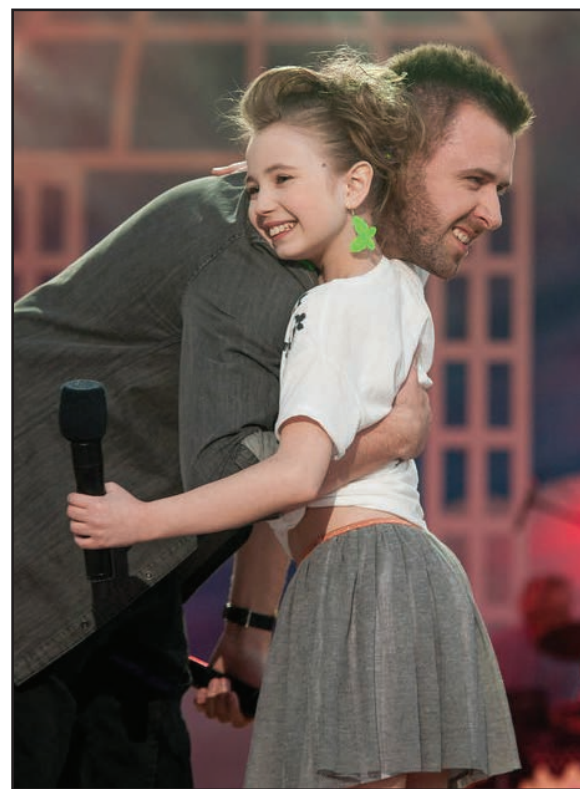
Zdolności wokalne dziewczynki oraz jej wyraz sceniczny zostały zauważone już podczas półfinału, który miał miejsce 2 maja br. w Łazienkach Królewskich w Warszawie. Tam z grona 32 niepełnosprawnych wokalistów, (wylonionych z ponad 200 zgłoszeń) jury wybrało dwunastu finalistów (w dwóch grupach wiekowych). Ania zaprezentowała tam piosenkę Kasi Sobczyk „O mnie się nie martw” i bezsprzecznie przeszła do ostatniego etapu w kategorii wiekowej 10-16 lat. Koncert galowy poprzedziły tygodniowe warsztaty, w trakcie których finaliści szlifowali swój repertuar. - *W przygotowanie występów włożyliśmy mnóstwo pracy, ponieważ pośród finalistów w swojej kategorii Ania była najmłodsza i posiadała najmniejsze doświadczenie wokalne. Ale jej uparty charakter i umiejętność szybkiego uczenia się z dnia na dzień dały widoczne efekty – wspomina Jarosław Dąbrowski, tata dziewczynki. - Warsztaty wokalne prowadzone były przez profesjonalnych trenerów i były dla mnie bardzo trudne, jednak udało mi się w kilka dni poprawić moje błędy wokalne oraz podciągnąć się teatralnie. To wszystko ładnie się poukładało w całość podczas występów finałowych – podkreśla skromnie Ania Dąbrowska.*

Podczas finałowego występu (6 czerwca br.) na krakowskim rynku wokaliści zaprezentowali publiczności oraz jurorom piosenkę filmową i serialową. Wzorem lat ubiegłych wspierani byli na scenie przez gwiazdy polskiej sceny muzycznej. W tym roku na prośbę Anny Dymnej wystąpili: Irena Santor, Edyta Geppert, Marika, Rafał Brzozowski, Grzegorz Hyży i zespół Enej.

W finale Ania zaśpiewała z Grzegorzem Hyżym utwór „Na chwilę” oraz solo „Meluzynę” Małgorzaty Ostrowskiej z filmu „Podróż Pana Kleksa”. Współpracę z doświadczonym scenicznym wokalistą wspomina bardzo ciepło. - *Grzegorz Hyży to wspinały chłopak. Nerwów jednak nie brakowało, bo w sobotę przed występem dojechał bardzo późno i nie zdążyliśmy zrobić pełnej próby na scenie. Występ ten oboje za-*



Podczas festiwalu Ania poznała wiele gwiazd polskiej sceny muzycznej (na zdjęciu z Haliną Młynkową)



W finale Ania wystąpiła z Grzegorzem Hyżym

pamiętamy więc na długo. Całkowicie spontaniczny, bez próby, w zupełnie innej tonacji niż przygotowywałam się przez tydzień na warsztatach. Zupełny spontan. A wyszło tak pięknie. Ogromnie cieszyliśmy się po ogłoszeniu wyników. Dodatkowo Grzegorz zaprosił mnie do udziału w swoich koncertach na Podkarpaciu. Pierwszy już 21 sierpnia na stadionie w Sanoku – wspomina Ania, która na co dzień zmaga się z mukowiscydozą.

Młodziutka wokalistka otrzymała statuetkę Zaczarowanego Ptaszka z rąk przewodniczącego jury Krzesimira Dębskiego oraz roczne stypendium artystyczne w kwocie 24 tysięcy złotych. - *Stypendium Ani przeznaczymy tradycyjnie na bardzo kosztowne leki i rehabilitację, aby utrzymać ją w jak najlepszej kondycji zdrowotnej. Mamy nadzieję, że uda się odłożyć na dalsze kształcenie wokalne w Centrum Sztuki Wokalnej w Rzeszowie oraz instrumentalne w Szkole Muzycznej I stopnia w Dynowie – podkreślają państwo Dąbrowscy.*

Każde muzyczne doświadczenie jest dla Ani bardzo cenne, zaś z udziału w takich imprezach czerpie niesamowitą radość i przyjemność. - *Czym większa scena i widownia, tym większy luz i radość. Śpiew, jak sama mówi – jest całym jej życiem i dodaje jej siły i energii do codziennych zmagania z chorobą. Takie ładowanie akumulatorów... – tłumaczy tata dziewczynki.*

Jako zwycięzca Festiwalu Zaczarowanej Piosenki Ania zaproszona jest we wrześniu do udziału w Polsko - Niemieckim Festiwalu Kultury „Razem we wspólnej Europie” w Monachium jako reprezentantka Polski.

Anna Rzepka



Pracowita i zdolna

Andżelika Szafran z Gimnazjum w Haczowie - reprezentantka powiatu brzozowskiego, otrzymała nagrodę Podkarpackiego Stowarzyszenia Samorządów Terytorialnych dla najzdolniejszej młodzieży Podkarpacia. Tym samym znalazła się w gronie 25 najzdolniejszych uczniów Podkarpacia.

Andżelika ma na swym koncie szereg osiągnięć na różnorodnych płaszczyznach. Oprócz najwyższej średniej

w szkole – 5,48, na swym koncie ma tytuł Laureata Wojewódzkiego Konkursu Kuratorskiego z biologii oraz tytuł Finalisty Wojewódzkiego Konkursu Kuratorskiego z chemii. Z sukcesem wzięła też udział w dwóch ogólnopolskich konkursach - Olimpiadzie Wiedzy o Wielkich Polakach oraz Konkursie Chemicznym „Olimpus”, gdzie zdobyła dwa trzecie miejsca. Andżelika jest również finalistką Pierwszego Krośnieńskiego Dyktanda

zorganizowanego przez Zakład Polonistyki PWSZ w Krośnie oraz zdobywczynią I miejsca w turnieju pt. „Z architekturą za pan brat”, zorganizowanym przez Zespół Szkół Budowlanych w Krośnie. Dziewczyna wykazuje także talent plastyczny, który doceniono m.in. w konkursie plastycznym „Bezpieczne wakacje”, zorganizowanym przez Powiatową Komendę Policji w Brzozowie, gdzie otrzymała wyróżnienie. – *Gdy Andżelika przyszła do nas ze Szkoły Podstawowej, nic nie wskazywało na to, że tak się otworzy. Cicha i skromna, wręcz bała się wszelkich konkursów. Przełom nastąpił w drugiej klasie. Wtedy chyba nabrała takiej pewności siebie i pięknie rozwinęła skrzydła. Jestem ogromnie zadowolona, że doceniono pracę Andżeliki. To serdeczna, radosna i koleżeńska dziewczyna. Przy tym jest niesamowicie zdolna i pracowita. Wiem, że uczy się sama, nie uczęszcza na korepetycje i bardzo wiele od siebie wymaga. Gratuluję jej bardzo serdecznie i jako społeczność szkolna jesteśmy z niej naprawdę dumni* – stwierdziła Helena Zawada, Dyrektor Gimnazjum w Haczowie.

Andżelika nagrodę otrzymała z rąk Marszałka Województwa Podkarpackiego Władysława Ortyla i Podkarpackiego Kuratora Oświaty Jacka Wojtasa, w czasie uroczystej gali zorganizowanej z okazji „Dnia Samorządowca” w Rzeszowie.

Elżbieta Boroń, fot. Archiwum Gimnazjum Haczów

GEST w Teatrze MASKA

W piątek 19 czerwca Formacja Tańca Estradowego GEST wystąpiła w musicalu „Hannah - wytańczyć marzenia”. Musical opowiada o Hani, uczennicy gimnazjum, która przyjeżdża do Rzeszowa z Warszawy. Trafia do nowej szkoły, poznaje nowych ludzi, pojawia się miłość oraz wielkie wyzwanie – międzyszkolny konkurs taneczny.

Jedną z grup tanecznych trafiających do finału był właśnie GEST a w musicalu Szkoła nr 9. Autorem scenariusza i reży-

serem musicalu jest Pan Michał Szuba, autorem muzyki Pan Dariusz Koszałka.

Musicalowy, 36 osobowy skład GEST-u: Patrycja Dzoń, Julia Wal, Emilia Knurek, Julia Ginalska, Aleksandra Borkowska, Magdalena Marszał, Martyna Korfanty, Zuzanna Stachura, Jagoda Stachura, Martyna Krok, Dominika Krok, Marta Filip, Aleksandra Pilszak, Gabriela Sobaś, Julia Florek, Urszula Stefaniak, Anna Wojnar, Julia Wojnic-



ka, Gabriela Mischczyszyn, Patrycja Mazur, Karolina Sokalska, Wiktoria Kędra, Julia Węgrzyn, Julia Dąbrowska, Blanka Borek, Patrycja Borkowska, Martyna Huber, Aleksandra Zajdel, Magdalena Fabisiak, Amelia Kędra, Milena Kędra, Marcelina Szałajko, Lea Gnatek, Wiktoria Bober, Martyna Krawiec, Julia Zdziarska.

Dziękuję tym wszystkim rodzicom, którzy nam towarzyszyli i razem z nami przeżywali te emocje. Występ w Teatrze MASKA był dla nas niezwykłym wydarzeniem i kolejnym doświadczeniem scenicznym. Koszt opłaty za autokar w całości został pokryty przez dzieci i rodziców.

Marek Grządziel



Zarząd wybrany

Wybór nowego zarządu brzozowskiego koła Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków był meritum spotkania, jakie miało miejsce 8 czerwca br. w sali narad Urzędu Miejskiego w Brzozowie.

O działalności i dążeniach koła w czasie ostatniej kadencji opowiedział Prezes PSD Oddział w Brzozowie Stanisław Połdiak. - *Naszym głównym celem jest edukacja i zwiększanie świadomości społeczeństwa na temat cukrzycy i konsekwencji z nią związanych. A niestety statystyki nie są dobre. Z roku na rok wzrasta liczba zachorowań. Od początku lat 90. wzrosła ona aż sześciokrotnie. Na świecie już około 5% populacji cierpi na cukrzycę. Ważne jest, aby wiedzieć co powoduje tę chorobę i jak postępować, aby jej zapobiegać. Dlatego w naszej działalności staramy się kłaść nacisk na edukację, ponieważ szeroka wiedza o cukrzycy*



i zagrożeń, jakie niesie oraz stosowanie odpowiednich zaleceń pozwala w miarę normalnie żyć – podkreśla St. Połdiak.

Praca ustępującego zarządu została pozytywnie oceniona przez członków PSD. Nie powinien dziwić więc fakt, że funkcję prezesa ponownie powierzono Stanisławowi Połdiakowi. Funkcję zastępcy prezesa pełnić będzie Jan Kic, skarbnika Andrzej Wasylewicz oraz sekretarza Zofia Zajdel. Członkami zarządu wybrano: Zofię Graboń, Roberta Duplagę oraz Romana Szerszenia.

Anna Rzepka

Z inicjatywy Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Wsi Grabownica Starzeńska z prezesem Tadeuszem Stępiem na czele i młodej grupy „Dobra Myśl” 20 czerwca br. odbył się II Rajd Świętojański „Doliną Stobnicy”. Organizatorzy przedłożyli wspólny rajdowy projekt do konkursu i uzyskali akceptację Starostwa Powiatowego w Brzozowie, a co za tym idzie – prawie 100% dofinansowanie. Wsparcia organizacyjnego udzieliła też dyrekcja i nauczyciele Zespołu Szkół w Grabownicy Starzeńskiej.

W sobotnie popołudnie na szlak wyruszyły 3 grupy rajdowe uczniów szkół z Górek, Niebocka i gospodarzy, czyli Grabownicy, w sumie ok. 90 osób. Trasy wiodły ścieżkami Grabownicy i sąsiednich wiosek (Grabówki, Lalina) – tropem pamiątek przeszłości. Natomiast u celu wędrowki trzy rajdowe grupy znalazły się wśród pamiątek grabownickiego folkloru. Wszyscy spotkali się bowiem przy wspólnym, świętojańskim ogniu w gościnnym Małym Skansenie pana Tomka Kędry. Był to czas posiłku (żurkiem i kielbaską) oraz „zbierania plonów”, czyli rozwiązania głównych konkursów rajdowych i rozdania nagród.

Jako pierwsza dyplom i nagrodę otrzymała Zuzanna Stachura, uczennica kl. V Szkoły Podstawowej w Grabownicy, która wykonała zwycięski projekt tegorocznej plakietki rajdowej, dodatkowo wyróżniono prace 9 uczniów. W międzyczasie rozpoczęła się rywalizacja krasomówcza przeplatana występami zespołów i solistów konkursu piosenki turystycznej. Niezwykłą swobodą wypowiedzi, trochę z przymrużeniem oka opowiadając legendę o krośnieńskich Prządkach zachwyciła wszystkich Martyna Adamska (Niebocka), której jury przyznało I miejsce. Drugie miejsce legendą o kwiecie paproci zdobył Kacper Surmacz (Grabownica), a trzecie – Patryk Józwiak (Grabownica) ze swą opowieścią o zwodzeniu przez diabła obarzymskich mnichów.

Ogromnym zainteresowaniem cieszył się konkurs piosenki turystycznej, który obfitował w wiele występów grupowych i indywidualnych. Ostatecznie w konkursie indywidualnym pierwsze miejsce zajęła

Rajd Świętojański



Wiktorija Zajdel (Grabownica), drugie Zuzia Stachura (Grabownica), a trzecie – Martyna Adamska (Niebocka). W konkursie zespołów Grabownica święciła tryumfy: młoda grupa „Turystyczne śpiewogranie” osiągnęła

swoj pierwszy sukces, zdobywając pierwsze miejsce, drugie miejsce zajął zespół z Niebocka, a trzecie ponownie przypadło zespołowi gospodarzy.

Na szczególne uznanie zasługują laureaci konkursu wiedzy o powiecie brzozowskim, którzy wykazali, że posiadają wiedzę o swoich stronach godną przewodników: zwyciężyła Gabriela Siwiecka z Niebocka, drugie miejsce zajęła Aleksandra Cecuła z Górek, a trzecie grabownicka gimnazjalistka – Dominika Bogacka. Przyznano również dwa wyróżnienia: Gabrieli Sobaś (Grabownica) i Mateuszowi Mazurowi (Górki).

Dyplomy i nagrody wręczał prezes Tadeusz Stępień z pomocą członkiń grupy Dobra Myśl, rywalizacje konkursowe prowadziła Ola Haudek. Akompaniament gitarowy zapewniła Agnieszka Prugar.

Wielkie podziękowania należą się opiekunkom grup, paniom: Beacie Holik i Małgorzacie Adamskiej z Niebocka oraz Agnieszce Cecule i Dorocie Długosz z Górek, które wspaniale przygotowały swoich podopiecznych do rajdu i konkursowych rywalizacji, a na szlaku nie ustępowały im kroku. Rajd to przedsięwzięcie niełatwe i nie do końca przewidywalne, pracowało przy nim wielu ludzi, dla których nagrodą jest wielka satysfakcja, że zrobili coś wartościowego.

A. Haudek



fot. M. Michańczyk



Podsumowanie X-lecia

Przedstawiciele całej Polski uczestniczyli w jubileuszowym, dziesiątym zjeździe Klubów Gazety Polskiej. W dwudniowych spotkaniach, zorganizowanych pod koniec maja br. w Piotrkowie Trybunalskim wziął też udział Henryk Kozik – Przewodniczący Rady Powiatu w Brzozowie i Przewodniczący Klubu Gazety Polskiej w Brzozowie.



- Wszystkim członkom i sympatykom Klubów Gazety Polskiej składam serdeczne podziękowania za Państwa wrażliwość na sprawy państwowe, za ogromne zaangażowanie i wysiłek, który sprawił, że staliście się ambasadorami i rzecznikami naszych narodowych spraw – napisał w liście do obecnych na obchodach Andrzej Duda – Prezydent-elekt RP. Gościem specjalnym natomiast tegorocznego zjazdu był Jarosław Kaczyński – Prezes Prawa i Sprawiedliwości.

Kluby Gazety Polskiej zaczęły powstawać w roku 2005. Napoczątku utworzono trzy, zaś rokiem rekordowym okazał się 2011, kiedy to działalność zapoczątkowało aż osiemdziesiąt dziewięć Klubów w całej Polsce. Dzisiaj ich liczba wynosi trzysta dziewięćdziesiąt, a do priorytetowych zadań Klubów należy między innymi organizowanie miesięcznic upamiętniających ofiary katastrofy smoleńskiej, czy projekcji filmów dokumentalnych o tematyce historyczno-patriotycznej.

Wspomniany rok 2011 stanowił również przełom w funkcjonowaniu redakcji Gazety Polskiej. Wydawca tygodnika o powyższym tytule, ukazującym się od 1993 roku, zdecydował się wówczas wprowadzić na rynek dziennik „Gazeta Polska – codziennie”. Poszerzenie prawicowo-konserwatywnej oferty prasowej spotkało się z pozytywnym odzewem czytelników o takich poglądach. Redaktorem naczelnym Gazety Polskiej od 2005 roku jest Tomasz Sakiewicz, natomiast Prezesem Klubów

Gazety Polskiej Ryszard Kapuściński.

- Kluby Gazety Polskiej skupiają coraz więcej członków, a to dowodzi, że nie brakuje ludzi zaangażowanych w sprawy kraju. Kluby

stały się swoistą organizacją dla przedstawicieli środowisk prawicowo-konserwatywnych, umożliwiającą publiczne prezentowanie swoich poglądów podczas dyskusji, pogłębianie wiedzy historycznej dzięki prelekcjom, wykładom wygłaszanym przez zawodowych historyków zapraszanych na spotkania, czy też dzielenie się opiniami dotyczącymi bieżących wydarzeń politycznych zarówno w Polsce, jak i za granicą. Wszyscy mają też sposobność wyrażania własnych obaw i trosk związanych z decyzjami politycznymi przywódców, wymieniania doświadczeń zdobytych na przykład w działalności samorządowej, czy prowadzeniu mniejszej lub większej firmy. Wielu na pewno na tym skorzystało. Ściśle współpracujemy z Gazetą Polską, redakcja informuje na przykład o klubowych inicjatywach, planowanych spotkaniach. Podsumowując nadmienić należy, że pomysł tworzenia Klubów Gazety Polskiej wypalił w stu procentach. Dziesięć lat, to dystans czasowy, gwarantujący trwałość przedsięwzięcia. Myślę, że nasze szeregi systematycznie zasilane będą nowymi sympatykami, czy działaczami, co wyjdzie na korzyść nie tylko samym Klubom, czy redakcji Gazety Polskiej, ale również usprawni rozwiązywanie problemów dotyczących całego kraju – podsumował Henryk Kozik – Przewodniczący Klubu Gazety Polskiej w Brzozowie. Spotkania w Klubie Gazety Polskiej w Brzozowie odbywają się w czwartki o godzinie 17 w budynku przy ulicy Rynek 4 (I piętro).

Sebastian Czech

PRYWATNA SZKOŁA MUZYCZNA I st. w STAREJ WSI

OGŁASZA ZAPISY NA ROK SZKOLNY 2015/2016

w zakresie gry na: fortepianie, skrzypcach, flecie, gitarze, saksofonie, trąbce dla dzieci 7 - 9 lat i młodzieży 10 - 14 lat

ZAPISY I INFORMACJE
tel. 695 206 726, 697 442 910
www.psmstarawies.pl



Finały Powiatowe w piłce nożnej

Piłkarskie zmagania o tytuły najlepszych drużyn powiatu zakończyły tegoroczny cykl szkolnych imprez sportowych. Mimo, że zawody odbywały się praktycznie w przeddzień wakacji, to w żadnym z trzech organizowanych turniejów finałowych nie było mowy o wakacyjnym rozprężeniu. Wręcz przeciwnie. Emocje w każdym z nich były nie mniejsze niż w najlepszych filmach A. Hitchcocka.

Jako pierwsi do rywalizacji o tytuł najlepszej piłkarskiej drużyny powiatu przystąpili uczniowie szkół ponadgimnazjalnych. Zawody z udziałem trzech drużyn reprezentujących brzozowskie szkoły średnie rozegrane zostały 3 czerwca na stadionie w Brzozowie. Tytułu broniło I LO, które zresztą tytuł ten dzierżyło od 2009 roku! Ostatnim innym niż „ogólniak” triumfateorem tej imprezy był ZSB. Trudno się więc dziwić, że zarówno „ekonomik”, jak i „budowlanka” przybyły z mocnym nastawieniem wygraną tegorocznej edycji tej imprezy. Obydwie drużyny spotkały się w meczu otwierającym zawody. Zdecydowanie lepszą okazała się „budowlanka”, która momentami po bardzo dobrej grze wygrała 5 - 1. W drugim spotkaniu „ekonomik” zmierzył się z „ogól-

ca meczu zostaje tylko pięć minut, ale z akcji na akcję nasila się szturm na bramkę rywali. W powietrzu wisi gol kontaktowy. I tak też się dzieje. Wzdów strzela na 2 - 3, a do końca niecałe 3 minuty. Brzozów w tym momencie zaczyna grać już naprawdę nerwowo, wręcz chaotycznie. Wzdów natomiast jeszcze mocniej „ciśnie”. Nie mija minuta a jest 3 - 3. Znakomity strzał tuż przy słupku i to co niemożliwe jeszcze niecałe 10 minut wcześniej staje się faktem. Remis i do końca meczu niespełna 100 sekund. Ostatnie sekundy na boisku to prawdziwe pole bitwy. Jeszcze przed końcowym gwizdkiem Wzdów ma rzut karny. Jednak nie wykorzystuje go i mecz kończy się remisem. Remisem po którym na placu nikt się nie cieszy, bowiem ani jedni ani drudzy nie wiedzą co on oznacza. A oznaczał on tyle, że turniej wygrali uczniowie ze Wzdowa, którzy legitymowali się lepszym bilansem bramkowym niż ich finałowi przeciwnicy. Sprawdziła się stara piłkarska prawda, że gra się zawsze do końca. W tym przypadku opłaciło się to będącej w bardzo trudnej sytuacji drużynie ze Wzdowa.

Ostatnim piłkarskim akordem były finałowe zawody dla gimnazjów, które pięć dni później odbyły się na stadionie w Doma-



niakiem”. Mecz był bardziej wyrównany niż spotkanie wcześniejsze, ale i tym razem „ekonomik” musiał uznać wyższość rywali i ostatecznie przegrał 1 - 3. W ostatnim spotkaniu zmierzyli się zwycięzcy wcześniejszych meczów. „Budowlance” do wygrania zawodów wystarczył remis. Samo spotkanie było zacięte i ciekawe. Mimo ambitnej postawy licealistów musieli oni uznać wyższość przeciwników, przegrywając 1 - 2. Zatem po 6 latach hegemonii I LO tytuł wrócił na ulicę Słoneczną.

Uczniowie szkół podstawowych o mistrzostwo powiatu walczyli 12 czerwca na „Orliku” w Bliznem. W zawodach oprócz gospodarzy udział wzięły szkolne drużyny z Brzozowa, Wzdowa oraz Domaradza Nr 1. Faworytem wydawali się być piłkarze z Brzozowa, którzy parę miesięcy wcześniej łatwo wygrali powiatowy turniej halowy w Domaradzu. Po dwóch seriach spotkań po dwa zwycięstwa mieli faworyci jak i drużyna ze Wzdowa, którzy z mniejszymi czy większymi problemami pokonali i Domaradz i Blizne. W meczu tych ostatnich decydującym o miejscu trzecim lepszymi okazali się przyjezdni i wygrali dość gładko 3 - 0. W ostatnim spotkaniu dnia, decydującym o końcowym tryumfie spotkały się Brzozów i Wzdów. Od początku mocno do roboty wzięli się zawodnicy z Brzozowa. Raz po raz szybkie akcje powodowały zamieszanie po bramkę przeciwników. W końcu Brzozów strzelił pierwszego gola, chwilę później dołożył drugie trafienie. Wydawało się, że nic już nie uchroni Wzdowa przed pogromem, tym bardziej, że tuż przed przerwą brzozowiakom udaje się strzelić trzecią bramkę. Na początku drugiej połowy nic się szczególnego nie dzieje. Gra toczy się w środku pola. Wzdów raczej nie wierzy, że w tej potyczce może jeszcze coś wskórać, natomiast Brzozów gra coraz bardziej zachowawczo i raczej pilnuje znakomitego rezultatu z pierwszej części. Sytuacja diametralnie zmienia się, gdy w dość niepozornej akcji Wzdów strzela bramkę. Do koń-

radzu. W turnieju uczestniczyły drużyny z Domaradza, Humnisk Nr 1 i Niebocka. Jako pierwsi gospodarze zmierzyli się z Humniskami. Po bardzo zaciętej grze i kuriozalnym pierwszym голу dla Humnisk wygrywają goście 2 - 1. Następny mecz to potyczka gospodarzy z Niebockiem. Mecz był szalenie ciekawy. Niebocko przeważało zdecydowanie, a sytuacje jakie tworzyli przyjezdni trudno nazwać stuprocentowymi, bo były one raczej z kategorii dwustuprocentowych. Słupki czy poprzeczki wręcz się mnożyły. A wynik...? 3 - 0 dla gospodarzy! Wręcz szok i niedowierzanie w obydwu ekipach. O kolejności w turnieju decydował więc wynik ostatniego spotkania pomiędzy Humniskami a Niebockiem. Tutaj Niebocko dość szybko strzeliło bramkę, ale pozostałych sytuacji (znowu kilku kuriozalnych) nie potrafiło przełożyć na podwyższenie wyniku. W drugiej połowie mecz się wyrównał. Co więcej - niespodziewanie Humniska wyrównują i one w tym momencie są wirtualnym zwycięzcą turnieju. Jednak ambitne Niebocko gra do końca. Ku rozpaczy zawodników Humnisk rywale w ostatniej akcji meczu strzelają gola na 1 - 2 co oznacza, żeturniej wygrywa Domaradz. Dla Humnisk zabrakło dosłownie kilku sekund, ale i tak też w sporcie bywa. Drugie miejsce zajmują Humniska a trzecie przypada Niebocku, któremu należą się ogromne słowa pochwały za ambitną postawę i walkę do samego końca. Piłkarskie przedwakacyjne zawody były zwieńczeniem całego cyklu zawodów szkolnych. Tegoroczne były szczególnie emocjonujące, a walka o końcowe tryumfy w poszczególnych turniejach była wręcz dramatyczna. Wszystko jednak odbywało się w duchu fair-play, który powinien być nieodłącznym elementem sportu.

We wszystkich turniejach uczestniczące drużyny odebrały pamiątkowe dyplomy i puchary ufundowane przez organizatora imprez – Starostwo Powiatowe w Brzozowie.

Marek Szerszeń

Z Górna z trzema medalami

Z trzema medalami, dwoma złotymi i jednym brązowym wróciła reprezentacja Powiatu Brzozowskiego z Finału XVII Indywidualnych Szachowych Mistrzostw Szkół Podstawowych, Gimnazjów i Szkół Ponadgimnazjalnych Województwa Podkarpackiego na rok 2015, które w dniach 9 - 10 czerwca odbyły się w Górnym



III miejsce w kat. młodziej IMS zdobył Jakub Tomkiewicz

koło Rzeszowa. Dorobek medalowy mógłby być zdecydowanie lepszy, ale nasza reprezentacja nie pojechała w najsilniejszym składzie. Niestety, w składzie zabrakło reprezentantów naszego powiatu w kategorii Licealiady, w tym kandydatów do medali: Anny Zegar (ZSE), Katarzyny Jaskółka oraz Jakuba Gładysza (oboje I LO).

Pod nieobecność licealistów honoru powiatu dzielnie bronili uczniowie szkół podstawowych i gimnazjów. W pierwszym dniu zawodów w kategorii IMS (kl. IV-VI) znakomicie spisała się Emilia Wojtas (Szkoła Podstawowa Nr 1 Brzozów), która

na dziewięć partii zdobyła osiem punktów, co dało jej tytuł mistrzyni Podkarpacia. Ponadto bardzo udany występ zanotował Jakub Tomkiewicz (Szkoła Podstawowa Stara Wieś), który w kategorii młodziej IMS (kl. I-III) zdobył medal brązowy. Dzień później dobrze spisali się gimnazjaliści, a w zasadzie gimnazjalistki. Tutaj złoto wywalczyła „niezawodna” Aleksandra Kozubal (Gimnazjum Nr 1 Brzozów) wygrywając wszystkie partie, a na wysokiej piątej pozycji zawody ukończyła koleżanka ze szkolnej drużyny - Anna Krzysztyska.

Należy podkreślić, że w dwudniowych zmaganiach uczestniczyło łącznie blisko 300 młodych szachistów z kilkudziesięciu szkół całego województwa. Oprócz miejsc medalowych kilku naszych reprezentantów ukończyło zawody w czołowej „10”.

Na zakończenie turniejów najlepsi odebrali dyplomy, medale i puchary ufundowane przez Podkarpacki Związek Szachowy w Rzeszowie, Podkarpacki Wojewódzki SZS w Rzeszowie oraz współorganizatorów imprezy.

Marek Szerszeń



Emilia Wojtas - Mistrzyni Podkarpacia w kat. IMS



Złoty medal w kat. Gimnazja wywalczyła Aleksandra Kozubal

XI FINAŁ OGÓLNOPOLSKIEJ GIMNAZJADY

Lublin był tegorocznym gospodarzem finałów Ogólnopolskiej Gimnazjady w grach zespołowych. W dniach 4 - 7 czerwca mistrzowie poszczególnych województw stoczyli rywalizację o palmę pierwszeństwa w kraju. Wśród najlepszych drużyn znalazło się również Gimnazjum w Jasionowie - mistrzyni Podkarpacia w koszykówce dziewcząt.

Drużyna dziewcząt reprezentujących Gimnazjum w Zespole Szkół w Jasionowie po zdobyciu Mistrzostwa Województwa Podkarpackiego z obawami wyruszyła na finały ogólnopolskie do



Drużyna dziewcząt z Gimnazjum w ZS w Jasionowie

Lublina, tym bardziej, że wcześniejsze rozlosowanie grup nie napawało optymizmem. Wszystkie uczestniczące w turnieju zespoły podzielone zostały na 4 grupy z uwzględnieniem ilości punktów zdobytych przez poszczególne województwa w turnieju ubiegłorocznym. W związku z tym, że Podkarpacie nie należało do grona województw rozstawionych, drużynę z Jasionowa przydzielono do takich koszykarskich tuzów jak mistrzowie województw mazowieckiego - Gimnazjum Nr 3 w Żyrardowie i lubuskiego - Gimnazjum Nr 13 w Gorzowie Wielkopolskim. Co gorsze jasionowska ekipa trafiła do jedynej grupy czterodrużynowej, bowiem pozostałe trzy grupy składały się z trzech drużyn. Stawkę w „jasionowskiej” grupie uzupełniała drużyna Gimnazjum Nr 3 w Kołobrzegu. Była to zdecydowanie najmocniejsza grupa turnieju, gdyż jak się później okazało dwa spośród tych zespołów zdobyły miejsca na podium.

W drugim dniu turnieju jasionowskie dziewczęta rozegrały swój pierwszy mecz. Przeciwnikiem zespołu Włodzimierza Pelczara był mistrz województwa mazowieckiego - drużyna z Żyrardowa. Spotkanie zakończyło się zdecydowanym zwycięstwem rywali z Mazowsza w stosunku 75 - 18. Niestety aż nadto widoczna była tutaj różnica w umiejętnościach i organizacji gry.

Kolejnym elementem decydującym o takim przebiegu i wyniku meczu była też przewaga przeciwników pod względem warunków fizycznych.

Drugim rywalem była drużyna z Gorzowa Wielkopolskiego. Przeciwniczki okazały się równie mocne co drużyna z Żyrardowa, a mecz zakończył się porażką Jasionowa 20 - 78. Patrząc na końcową klasyfikację zawodów należy jednak nieco inaczej spojrzeć na wysokie przegrane z tymi rywalami. Zespół z Żyrardowa znalazł się w finałowej czwórce, a w spotkaniu o III miejsce w kraju pokonał drużynę z Sosnowca. Z kolei dziewczęta z Gorzowa Wielkopolskiego grały wyśmienicie i dotarły aż do finału, gdzie nieznacznie przegrały z Aleksandrowem Łódzkim. Można powiedzieć że grupa z Jasionowem, była prawdziwą „grupą śmierci” tej imprezy.

W trzecim dniu dziewczęta z Jasionowa rozegrały trzecie i jak się okazało ostatnie spotkanie w mistrzostwach. Było to spotkanie z drużyną z Kołobrzegu. Tutaj nie było już widać aż tak dużej różnicy w umiejętnościach pomiędzy obydwooma zespołami. Mimo wszystko mecz zakończył się zwycięstwem ekipy z nad morza 61 - 32.

Reasumując, występ drużyny z Jasionowa na Ogólnopolskiej Gimnazjadzie w grach zespołowych nie był okazały. Trzy mecze i trzy porażki, co w efekcie przełożyło się na XIII miejsce w kraju. Trudno jednak się gra z przeciwnikami, którzy regularnie trenują i na co dzień występują w rozgrywkach

ligowych. Sukcesem był już sam fakt zdobycia tytułu najlepszych na Podkarpaciu i udział w finale krajowym. Jest to sukces niebywały, zarówno dla małej jasionowskiej szkoły, samej drużyny oraz trenera.

W ostatnim dniu zawodów rozegrano spotkania o medale, a po nich odbyła się ceremonia zakończenia. Drużyny otrzymały pamiątkowe dyplomy i puchary.



Wspólna fotografia z finałów Ogólnopolskiej Gimnazjadzie w grach zespołowych

Drużyna z Jasionowa wystąpiła w składzie: Sandra Przybyła, Klaudia Florek (kapitan), Emilia Filak, Paulina Śmietana, Joanna Zgłobicka, Magdalena Siwak, Natalia Urban, Karolina Siwak, Klaudia Pelc i Nikola Omachel. Trenerem zespołu był Włodzimierz Pelczar.

Sponsorami i partnerami drużyny z Jasionowa byli: Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego w Rzeszowie, Podkarpacki Wojewódzki SZS w Rzeszowie, Starostwo Powiatowe w Brzozowie oraz Urząd Gminy w Haczowie. Bez ich wsparcia udział w finale krajowym drużyny z Jasionowa byłby niemożliwy, za co serdeczne podziękowania i ukłony.

Dorota Smoleń



SP Nr 1 w Brzozowie wygrywa trójbój lekkoatletyczny

Podwójnym zwycięstwem uczniów Szkoły Podstawowej Nr 1 w Brzozowie zakończyły się Powiatowe Igrzyska Młodzieży Szkolnej w trójbój lekkoatletycznym.

W zawodach rozegranych 2 czerwca na obiektach MOSiR w Brzozowie udział wzięło 8 drużyn dziewcząt oraz 11 drużyn chłopców z klas III i IV szkół podstawowych z terenu całego powiatu. Każdy ze startujących startował w trzech konkurencjach: biegu na 60 m, skoku w dal ze strefy oraz rzucie piłeczką palantową. Później wyniki były wg tabel przeliczane na punkty i tym samym ustalana końcowa klasyfikacja. Zawody, zarówno w jednej jak i w drugiej kategorii zdecydowanie wy-

grały drużyny ze Szkoły Podstawowej Nr 1 w Brzozowie. Dziewczęta z 321 pkt.

na koncie wyprzedziły koleżanki z Humnisk Nr 1 (267 pkt.) i Trześniowa (266 pkt.). Indywidualnie najlepszą okazała się Milena Bryś z Brzozowa, która uzyskała 118 pkt. W kategorii chłopców zwycięska drużyna z Brzozowa zgromadziła 294 pkt. Drugie miejsce zajęła drużyna z Przysietnicy Nr 1 (227 pkt.), a na trzecim - z Górek (212 pkt.). Indywidualnie najlepszy wynik osiągnął Konrad Wolanin z Przysietnicy, który zdobył 105 pkt.

Po lekkoatletycznych zmaganiach zwycięskie drużyny otrzymały puchary i dyplomy ufundowane przez organizatora – Starostwo Powiatowe w Brzozowie. Zdobywając tytuł mistrza powiatu obydwie ekipy dostały nominację na finały wojewódzkie. Zawody takie odbyły się 16 czerwca w Rzeszowie. Nasi reprezentanci wypadli na miarę swoich możliwości. Dziewczęta zajęły miejsce XIX gromadząc 436 pkt., natomiast chłopcy byli o cztery oczka niżej i uzyskali 316 pkt. Mimo, że obydwie ekipy uzyskały lepsze wyniki niż na zawodach powiatowych, to na niewiele to się zdało w uzyskaniu wysokich pozycji. Zawody wojewódzkie wygrały dziewczęta z SP w Posadzie Górnej (584 pkt.) oraz chłopcy z SP Nr 14 w Przemyśle (460 pkt.).

Marek Szerszeń





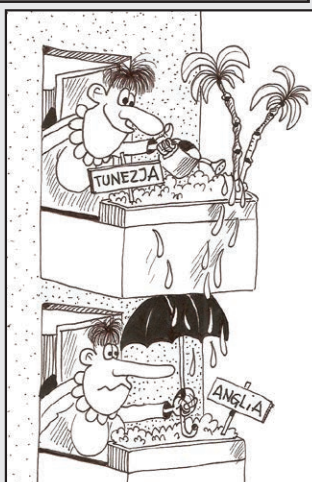
Tadeusz Krotos

Tadeusz KROTOS

- rysownik, ilustrator,
karykaturzysta

Urodził się i mieszka w Gliwicach na Śląsku. Od 1962 roku gruntował swoją wiedzę z zakresu rysunku, malarstwa i grafiki w kółkach plastycznych przy boku znanych gliwickich artystów, plastyków. Fascynuje się twórczością hiszpańskiego surrealisty Salvadore Dali. Od 1990 r. rozpoczął przygodę z malarstwem i grafiką, a od 1996 r. z rysunkiem satyrycznym. Wykonywał ilustracje do książek. Jego

rysunki prezentowane są na wystawach w kraju i za granicą.



ruką z podziałką	▼	surowica	▼	marka perfum	▼	szlafroczek	▼	im śmierć u Piaska	▼	przemycana z Kolumbii	▼	Max, fizyk niemiecki	▼	Tomasz, kierowca	▼	Borys, aktor
plemię amazońskich Indian		wojskowy sztubak	▼				▼	wyznawca religii		przywłaszczanie cudzego		zwierciadło duszy				
▶								pracują w dokach								wśród lordów
Jane, aktorka		myśli o niej więzień	▶									augustowskie w piosenkę				
▶								tęczoskrzydła bogini grecka	▶				kauzyczna		wielka radość	
w nią skok		Robert, pisarz	▶	prawy dopływ Wisły	▶			stopień w artylerii								
▶				wyspa w Małych Antylach	▶								uczelnia w Lublinie	▶		
islamski sędzia		mecz w Jerozolimie		obok Minnesoty		symbol firmy	McGregor, aktor	twórca mani-cheizmu	Imię z imienia Gina		ruch dłoni		cham, ordynus	"brzeg" w numizmatyce		Laurel, komik kina niemego
▶						gryzoń z tundry	▶					dwanaście tuzinów				
kopowanie organizmu	▶											Simpson z kreskówki	▶			
etap pracy tloka	▶					święta rzeka Hindu-sów	▶					wygrała z Konfederacją				
kraina piranii										pod butami biegacza	▶					

„Brzowska Gazeta Powiatowa”
- miesięcznik samorządu powiatowego (ISSN 1642-8420).

Wydawca: Starostwo Powiatowe w Brzowie, ul. Armii Krajowej 1, 36-200 Brzów, tel./fax 13 43-426-45.

Redakcja: ul. Sienkiewicza 2, 36-200 Brzów, tel./fax 13 43-431-65,

e-mail: bgp@powiatbrzow.pl

Skład redakcji: Magdalena Pilawska (red. naczelnia), Anna Kałamucka (opr. techniczne), Dariusz Supel (opr. graficzne), Anna Rzepka, Sebastian Czech, Elżbieta Boroń

Druk: HEDOM w Krośnie.

BGP w Internecie:

www.powiatbrzow.pl



PRZYRODA POWIATU W OBIEKTYWIE



OKNOPLAST
wybierz eksperta



**JEDYNE TAKIE
OKNA W POLSCE**

PROLUX

Więcej światła w Twoim domu
dzięki większej powierzchni szyby!

Nawet do 22%* więcej naturalnego światła. Przekonaj się sam!

O aktualne promocje zapytaj w salonie Partnera Handlowego OKNOPLAST.

**Promocja na okna.
Rolety – rabat do 50%****

www.oknaprolux.pl

*Wartość uśredniona zysku światła szyby w oknie PROLUX wyposażonym w słupek ruchomy z klamką centralną w stosunku do standardowych rozwiązań okien ze słupkiem ruchomym.

** Szczegóły w salonie Partnera Handlowego

PARTNER HANDLOWY:

FINESTRA

BRZÓZÓW

ul. Kościuszki 21
tel. 13 434 41 22

KROSNO

ul. Łukasiewicza 99
tel. 13 432 32 29
www.OknoplastKrosno.pl

Hotel Restauracja

1982

ALTA

Brzozów ul. 3-go Maja 70



e-mail: alta@alta.com.pl

tel: 13 43 401 66

tel: 13 43 401 69

kom: 519 344 068



www.alta.com.pl

www.facebook.com/altabrzozow